



GŁOS TOMASZOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I (IV)

PIĄTEK 31 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr 14 (1302)

Oświadczenie Ministra Minca

Likwidacja systemu kartkowego—reforma płac—obniżka cen chleba, cukru, mydła, tłuszczów roślinnych, piwa, skóry, materiałów wełnianych — podwyżka cen gazu, elektryczności, biletów tramwajowych i kolejowych, oraz niektórych towarów

Podwyżka cen — wliczona jest w nowe zwiększone stawki płac i podwyższone dodatki rodzinne wprowadzone dla całego świata pracy



Wysoka Izbo!

Z polecenia Rządu pragnę naświetlić zagadnienia, dotyczące zniesienia systemu kartkowego, reformy płac, oraz polityki cen, które Rząd zamierza realizować w r. 1949.

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1949 ROKU ZOSTANIE OSTATECZNIE ZLIKwidOWANY W POLSCE SYSTEM REGLAMENTOWANEGO ZAOPATRZENIA KARTKOWEGO.

System ten był koniecznością, związaną ze skutkami zniszczeń wojennych i z okresem odbudowy gospodarczej. System zaopatrzenia kartkowego posiadał szereg ujemnych cech, które coraz wyraźniej występowały w miarę postępującej stabilizacji gospodarczej.

Do tych ujemnych cech systemu kartkowego należały: przymusowy asortyment towaru, wydawanie często od razu całej ilości towaru, przeznaczanej na cały miesiąc, marnotrawstwo artykułów odbieranych, a nie zawsze konsumowanych, zahamowanie operatywnej szybkości obrotu przez konieczność gromadzenia zasobów towarów, przeznaczonych na zaopatrzenie kartkowe, obciążenie aparatu dystrybucyjnego dodatkową pracą ewidencyjno-manipulacyjną i szeregiem innych.

Największą jednak wadą systemu kartkowego była konieczność użycia poważnej części, będącej w dyspozycji, funduszu płac na pokrycie różnicy między cenami wolnorynkowymi a cenami sztywnymi, oraz kosztów dystrybucji w sposób nie-odróżniony, ani z punktu widzenia kwalifikacji pracownika, ani z punktu widzenia wydajności jego pracy.

Odpowiednio do możliwości, jakie stwarzała wzrastająca podaż artykułów, objętych zaopatrzeniem reglamentowanym, podejmowane były w ciągu roku 1948 decyzje, ograniczające ten system.

Z dniem 1 kwietnia 1948 r. zniesiono przydziały cukru, kaszy, ziemniaków i wyrobów dziewiarskich, z dniem 1 lipca 1948 r. przydziały węgla, z dniem 1 listopada 1948 r. przydziały chleba i maki.

W zamian za to pracownicy otrzymali ekwiwalenty pieniężne, obliczone według cen wolnorynkowych.

Przewidywania Rządu odnośnie możli-

WARSZAWA (PAP). Najważniejszym momentem 50-ego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, które odbyło się w dniu 30 bm. było oświadczenie, złożone w imieniu Rządu przez Ministra Przemysłu i Handlu tow. Hilarego Minca w sprawie ostatecznego zniesienia systemu kartkowego, reformy płac oraz polityki cen w r. 1949.

wości zniesienia zaopatrzenia kartkowego w cukier, kaszę, ziemniaki, wyroby dziewiarskie, węgiel, chleb i mąkę, okazały się słuszne, a wybór momentu, w którym zniesienie to nastąpiło — okazał się trafny.

Likwidacja reglamentowanych przydziałów na te artykuły nie tylko nie pogorszyła zaopatrzenia ludności, ale niewątpliwie zaopatrzenie to polepszyła, nie powodując perturbacji na rynku.

Całkowite zniesienie kartek zawdzięczamy wzrostowi produkcji i importu

Z dniem 1 stycznia 1949 r. będą zniesione kartki na wszystkie pozostałe artykuły zaopatrzenia reglamentowanego, a mianowicie:

MATERIAŁY WEŁNIANE, OBUWIE, MIĘSO, ORAZ TŁUSZCZE. EKWIWALENTY GOTÓWKOWE ZA TE PRZYDZIAŁY ZOSTAŁY WMON-

Seim uczcił pamięć Wieszcza Narodowego

Posel tow. L. Kruczkowski wygłosił przemówienie o znaczeniu twórczości Adama Mickiewicza dla narodu polskiego

Na ławach rządowych zasiadli — Premier Cy rankiewicz, wicepremierzy Gomułka i Korzycki oraz liczni członkowie Rządu.

Zwracano uwagę, że posłowie PZPR utworzyli jedną zwartą grupę, zajmując miejsca niezależnie od uprzedniej przynależności do dawnych klubów poselskich PPR i PPS.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Marszałek Kowalski podkreślił krótko doniosłość 150-jej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

Marszałek udzielił następnie głosu posłowi Kruczkowskiemu (PZPR), który naświetlił znaczenie twórczości Adama Mickiewicza dla narodu polskiego, podkreślając z naciskiem wagę, jaką do spuścizny po wielkim poecie przywiązuje państwo ludowe.

Posel Kruczkowski przypomniał, iż w minionych 10-leciach polskie klasy posiadające starali się zacierać w twórczości i postawie Mickiewicza to wszystko, co świadczyło o jego postępowości i powiązaniu z wolnościowymi ruchami ludowymi.

Dopiero dziś — oświadczył mówca — patrząc możemy na Mickiewicza takiego, jakim był na prawdę — na Mickiewicza, wyrażającego głębie i potęgę głównego nurtu dziejów — heroicznego nurtu przekształcania i ulepszenia świata.

Nawiązując następnie do powziętej 5-go maja 1945 roku przez Krajową Radę Narodową uchwały o zbiorowym wydaniu dzieł Wieszcza pod nazwą „Wydanie narodowe dzieł Adama Mickiewicza”, posel Kruczkowski podaje, że wydrukowano już cztery pierwsze tomy tego wydania, w pięknej szacie graficznej. W najbliższych tygodniach pierwsza ta część wydania narodowego rozejdzie się po całym kraju w nakładzie 100 tys. egzemplarzy.

Ten fakt — podkreśla mówca — zbliżył się z historycznym Kongresem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Niezwykle doniosły dla budownictwa przyszłego ustroju Polski akt polityczny wiąże się z ważnym wydarzeniem kulturalnym, ujawnia-

jąc nierozrwalną ciągłość historyczną wszystkich twórczych postępowych sił naszego życia narodowego.

Posel Kruczkowski kreśli następnie sylwetkę Mickiewicza, jako największego, obok Puszkina, poety Słowiańszczyzny, przypominając, że obaj wielcy poeci ugruntowali swą serdeczną przyjaźń w marzeniach o Zjednoczeniu Narodów w jednej braterskiej rodzinie.

Jesteśmy dziś — ciągnie mówca — świadkami hołdu, składanego Wielkiemu Poecie polskiemu przez wszystkie ludy Słowiańszczyzny, przez narody Związku Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej.

Świadectwem tego kultu są poważne nakłady tłumaczeń utworów naszego Wieszcza na liczne języki narodów słowiańskich.

Popularność Mickiewicza w milionowych masach tych narodów jest — jak oświadcza posel Kruczkowski — nie tylko zdumiewającym spełnieniem marzeń, snutych na przechadzkach w Petersburgu przez polskiego poe- i jego szlachetnych przyjaciół — rosyjskich rewolucjonistów — jest to jedno z wielkich zwycięstw idei braterstwa narodów, której szermierzem w dniach Wiosny Ludów był Mickiewicz, a którą dziś realizuje kraj, zwycięskiego Socjalizmu i kraje Demokracji Ludowej.

„Myśli nasze — kończy mówca — kierują się dziś z głębokim hołdem ku ceniom jednego z największych ludzi, jakich Polska wydała, ku ceniom Adama Mickiewicza, genialnego poety i żarliwego bojownika wolności i postępu.

Hołd ten dyktuje nam nie tylko pamięć głębokich wzruszeń, jaki czerpaliliśmy wszyscy z jego poezji, ale również pełną świadomość tego, że myśl mickiewiczowska jest częścią nas samych, że my, współcześni, twardą i uciążliwą, ale pewną nieodwołalną drogą idziemy — ramię w ramię z wolnymi, braterskimi narodami — ku tym ogromnym celom, które On, Adam Mickiewicz, wskazywał laską nieustrudzonego pielgrzyma wolności i rozwiniętym sztandarem żołnierza Wiosny Ludów”.

Posiedzenie klubu poselskiego PZPR

Dnia 30-go b.m. odbyło się posiedzenie Klubu poselskiego PZPR, na którym wybrano prezesa Prezydium Klubu Przewodniczącym został tow. posel OSKAR LANGE

TOWANE W NOWĄ SIATKĘ PŁAC WEDŁUG CEN RYNKOWYCH.

Możliwość zniesienia zaopatrzenia kartkowego w materiały wełniane i bawełniane, jak również w obuwie, wynika z przewidywanego poziomu zaopatrzenia rynku w te towary w r. 1949, w związku ze wzrostem produkcji i importu.

W szczególności w sektorze państwowym wyprodukujemy w 1949 r. o około 6 miln. metrów tkanin wełnianych i około 30 miln. metrów tkanin bawełnianych oraz o około 1,200 tys. par obuwia skórzanego więcej, niż w r. 1948.

Ponadto przewidywany jest w 1949 r. wzrost importu obuwia o pół miliona par w stosunku do 1948 r.

Normalizacja rynku mięsnego

Na odcinku zaopatrzenia w mięso Rząd uczynił poważny wysiłek inwestycyjny i finansowy dla wzmocnienia produkcji hodowlanej, rozwoju chłodnictwa i rozbudowy przemysłu konserwowego.

Przy pomocy systemu kontraktacji zakupów trzody chlewnej, odpowiedniej polityki dystrybucji pasz, właściwej organizacji aparatu handlowego, Rząd niewątpliwie osiągnie przyspieszenie tempa wzrostu pogłowia i zasadniczą poprawę sytuacji rynkowej na odcinku mięsnym.

Oczywiście, że nie wyklucza to wszystko możliwości pewnych okresowych, bądź lokalnych trudności w zakresie zaopatrzenia w mięso.

Trudności te istnieją niezależnie od zagadnienia reglamentacji zaopatrzenia, a powoduje je trudności niedostateczny jeszcze stan pogłowia, tym bardziej niedostateczny, że mamy do czynienia z dodatnim zjawiskiem ciągle wzrastającego zapotrzebowania ludności pracującej. Zniesienie zaopatrzenia kartkowego, przez likwidację związanego nieuchronnie z tym systemem marnotrawstwa, niewątpliwie przyspieszy usunięcie tych trudności i normalizację rynku mięsnego.

Bony tłuszczowe dla świata pracy

Od strony pokrycia towarowego największe trudności stwarza odcinek tłuszczowy, na którym jak wiadomo, ciągle jeszcze znajdujemy się w deficycie.

Obok wysiłku na odcinku produkcji hodowlanej poprawa zaopatrzenia rynku w tłuszcze będzie rezultatem rozbudowy przemysłu tłuszczowego i WZMOŻONEGO W 1949 ROKU IMPORTU TŁUSZCZÓW JADALNYCH, KTÓRY WYNIESIE OKOŁO 28.000 TON.

Wysiłki te nie mogą jednak dać natychmiastowego rezultatu.

W związku z tym jednocześnie z likwidacją systemu kartkowego, Rząd postanowił wprowadzić z dniem 1 stycznia w niektórych okęgach BONY TŁUSZCZOWE DLA ŚWIATA PRACY.

Bony te zapewnią ludności pracującej możliwość nabycia słoniny, smalcu, masła i margaryny według norm, ustalonych dla poszczególnych kategorii pracowników i pozostających na ich utrzymaniu członków rodzin.

Może się nasunąć pytanie — czym różni się przydział tłuszczów na bony od systemu kartkowego?

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Oświadczenie Ministra Minca

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Różnica polega na tym, że nabycie tłuszczu na podstawie bonów odbywać się będzie po cenie wolnorynkowej, że unika się zawiłej techniki, związanej z dystrybucją kosztów zaopatrzenia, oraz innych jego ujemnych stron.

Ponadto bony pomyślane są na okres przejściowy i w miarę poprawy stopnia zaopatrzenia rynku w tłuszczu zostaną one zniesione.

Może się także nasunąć pytanie — czy wobec tego nie może być wprowadzony również system bonów na mięso?

Bony analogiczne do bonów tłuszczowych, nie dadzą się zastosować do mięsa, albowiem technika dystrybucji mięsa jest całkowicie odmienna i — jak wykazały doświadczenia z systemem kartkowym — przydziały mięsa łączą się z koniecznością z wydawaniem od razu wielkich ilości mię-

To i owo

Złośliwość noworoczna Ministra Minca

W kawiarniach i barach, w restauracjach i szynkach, na wsi i w mieście nieznanymi ludziami pochylając się ku sobie tajemniczo szepotali:

Tak, to pewne. Cukier i wena zdrożają na pewno. Przed końcem roku.

I ze znaczącym uśmiechem i ruchem dłoni dodawali: wiadomo — wywożą.

Lady sklepowe opustoszały. Nie dostaliśmy przydziału. Cukier i wena będą dopiero po pierwszym. Sklepy zamykano pod pretekstem remontu, remanentu, — choroby właściciela.

Aby tylko wywołać panikę. Aby tylko dać żer plotce wzbierającej jak fala na burzliwym morzu i naciągnąć balwanów, aby tylko kupowali, kupowali... na zapas i spekulację.

I wreszcie nadszedł ten oczekiwany dzień.

To już dziś. Napewno dziś, zobaczycie, co on powie. I co będzie później.

W kawiarniach i barach, w restauracjach i szynkach, na wsi i w mieście z najwyższym napięciem oczekiwano zbliżającej się godziny. Wrzenie w kraju dosięgło kulminacyjnego punktu — pisali (też na zapas) zagraniczni korespondenci. Wszyscy czekają na to co powie on...

A on tymczasem uśmiechnięty wszedł na trybunę sejmową. On — minister Przemysłu i Handlu. I z trybuny padły słowa:

CUKIER I WENA...

W kawiarniach i barach, w restauracjach i szynkach, na wsi i w mieście panowie i paniusie, którzy dotychczas mówili pochylając się i zasłaniając sobie usta dłońmi wyprostowali się, przybierając miny, które wyraźnie obwieszczały niedowiarkom:

A co! Nie mówiliśmy wam? Nie mamy racji!!

A z trybuny padły dalej słowa:

Ceny na towary zostają z dniem dzisiejszym obniżone.

Padł grom!!!

Chyłkiem i pośpiesznie wynieśli się z kawiarni i barów, z restauracji i szynków plotkujący panowie i paniusie.

Wrócili do domów, aby z irytacji patrzeć na swoje święte zapasy.

Aby znów czerpać natchnienie z BBC i głosu Ameryki. Przecież oni tam wiedzą najlepiej!

Ale wszystko to miało miejsce w stołecznym mieście Warszawie i zostało spisane przez waszego kronikarza w dniu 30 grudnia roku pańskiego 1948.

sa, co nie leży w interesie konsumenta i prowadził do marnotrawstwa produktu.

Ponadto zaś asortyment mięsa jest tak

Wielki krok naprzód w zaopatrzeniu ludności

Raesumując należy stwierdzić, że zniesienie zaopatrzenia reglamentowanego na odcinku węgla, bawełny i obuwia, w związku z poprawą sytuacji rynkowej w stosunku do ub. lat, nie budzi wątpliwości.

W zakresie mięsa i tłuszczu przewidywane perspektywy rozwoju, jak również poczynione przez Rząd wysiłki, w pełni uzasadniają zniesienie systemu kartkowego, tym bardziej, że likwidacja związanego z nim marnotrawstwa przyspieszy rozwiązanie istniejących

Cechy ujemne dotychczasowego systemu płac

Wysoka Izbo!

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1949 R. PRZEPROWADZONA BĘDZIE REFORMA PŁAC, POŁĄCZONA Z ICH PODWYŻKĄ.

Istniejący w Polsce system płac posiada szereg ujemnych cech, wynikających z warunków, w jakich odbył się jego rozwój w latach ubiegłych.

Wady tego systemu polegają na tym, że pracownik otrzymuje wynagrodzenie częściowo w naturze, niezależnie od ilości i jakości wykonywanej pracy, gotówkowa część wynagrodzenia zawiera w sobie usztywnione równowartości pieniężne, stosowanych w r. 1948

Ekwiwalenty i wyrównania wmontowane są w płace zasadnicze

Reforma systemu płac polega na wmontowaniu w płace ekwiwalentu za straty, wynikające ze zniesienia kart żywnościowych i kart odzieżowych, oraz różnic w cenie obuwia, wydawanego przez szereg zakładów po cenach niższych.

Uwzględniony jest także ekwiwalent za podwyżkę cen dojazdowych biletów kolejowych, tramwajów, gazu i elektryczności; przewidziany od dnia 1 stycznia 1949 r.

Pracownicy płacili dotąd za bilety dojazdowe i tramwajowe, oraz za gaz i elektryczność ceny, które były wybitnie deficytowe i zmuszały do dopłat ze Skarbu Państwa do poszczególnych przedsiębiorstw komunikacyjnych i energetycznych.

Słuszną jest rzeczą, by państwo zużywa-

Poważny pomoc dla pracowników obciążonych liczną rodziną

Zamiast wycofanych kart rodzinnych, wypłacane będą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłki rodzinne, które stanowią bardzo poważną pozycję w budżecie pracowników, zwłaszcza niższej uposażonych, a obciążonych liczną rodziną.

Tak np. pracownik, mający na utrzymaniu żonę i 5-cioro dzieci, na które przysługują zasiłki, otrzymywał będzie zasiłek rodzinny w wysokości 11.600 zł. miesięcznie. Z odpowiednio niższych zasiłków rodzinnych korzystać będą pracownicy o mniejszej ilości członków rodziny na utrzymaniu.

Dla ujednoczenia i porównywalności płac — wszyscy pracownicy płacili będą podatek od wynagrodzeń z tym, że grupom pracowników. Niezależnie od podwyżek, wynikających ze zniesienia zaopatrzenia kartkowego, wmontowania do płac sptywnych dodatków, ekwiwalentów za podwyżkę cen kolejowych, biletów dojazdowych, tramwajów, gazu i elektryczności, dotąd od podatku tego zwolnionym.

Poprzez wzrost wydajności pracy do indywidualnej podwyżki zarobków

By zdać sobie sprawę z tego, czy tego rodzaju przeciętna podwyżka płac jest podwyżką dużą, czy też małą, należy uzmysłowić sobie, że wymaga ona dodatkowych

różnorodny, że wprowadzenie zakupów na podstawie bonów byłoby w naszych warunkach technicznie niewykonalne.

Wymagać więc będzie wielkiego wysiłku ze strony państwa i stanowić będzie niewątpliwie poważne polepszenie stopy życiowej mas pracujących.

Wzrost ten nie wyczerpuje zagadnienia podwyżki płac, albowiem pozostają otwarte poważne możliwości indywidualnego osłabienia podwyżki zarobków poprzez wzrost wydajności pracy.

W okresie prac nad reformą systemu płac, były celowo przez reakcję rozpowszechniane pogłoski, że rzekomo nie będzie to podwyżka, a obniżenie poziomu płac.

Nie trzeba dodawać, że pogłoski te są z gruntu fałszywe.

Rzecz jasna — mogą być oddzielne, sporadyczne wypadki, gdy ktoś z naruszeniem obowiązujących przepisów uzyskał szczególnie wysoki poziom uposażenia i w tym wypadku rzeczywiste nastąpić może obniżenie tego wynagrodzenia.

W sumie jednak klasa robotnicza, jako całość, ołbrzymia większość pracowników, otrzyma więcej i to znacznie więcej w stosunku do obecnego poziomu.

Wymagać więc będzie wielkiego wysiłku ze strony państwa i stanowić będzie niewątpliwie poważne polepszenie stopy życiowej mas pracujących.

Wzrost ten nie wyczerpuje zagadnienia podwyżki płac, albowiem pozostają otwarte poważne możliwości indywidualnego osłabienia podwyżki zarobków poprzez wzrost wydajności pracy.

W okresie prac nad reformą systemu płac, były celowo przez reakcję rozpowszechniane pogłoski, że rzekomo nie będzie to podwyżka, a obniżenie poziomu płac.

Nie trzeba dodawać, że pogłoski te są z gruntu fałszywe.

Rzecz jasna — mogą być oddzielne, sporadyczne wypadki, gdy ktoś z naruszeniem obowiązujących przepisów uzyskał szczególnie wysoki poziom uposażenia i w tym wypadku rzeczywiste nastąpić może obniżenie tego wynagrodzenia.

W sumie jednak klasa robotnicza, jako całość, ołbrzymia większość pracowników, otrzyma więcej i to znacznie więcej w stosunku do obecnego poziomu.

Pierwszy etap uporządkowania systemu płac pracowniczych

Przygotowanie reformy płac wymagało trudnych i żmudnych prac.

Nie jest wykluczone, a nawet jest pewne, że przy tej pracy popełniona została pewna ilość błędów. Błędy te będą w trakcie wykonania reformy w ciągu stycznia i lutego 1949 roku wyłowione i poprawione.

Poza naprawianiem błędów jednak system płac ustalony przez reformę, w roku 1949 dalszym zmianom podlegać nie będzie. Należy podkreślić, że żadne ruchy płac, z wyjątkiem ruchu, związanego ze wzrostem wydajności pracy, nie mogą w roku 1949 mieć miejsca.

W czasie od 3 stycznia 1949 r. do 8 stycznia 1949 r. nastąpi podpisanie wszystkich nowych układów zbiorowych tych dziedzinach pracy, gdzie płace regulowane są układami.

Dla ułatwienia pracownikom przejścia przez okres od 1 stycznia do dnia wypłaty zarobków, obliczonych według nowych zasad zarządzono wypłatę pracownikom, korzystającym dotąd z kartek i pobierającym wynagrodzenie płatne z dołu, zaliczki w kwocie 2.500 zł.

Sprawa częściowej reformy systemu ubezpieczeń społecznych w kierunku poprawy sytuacji świata pracy na tym odcinku została wniesiona do Sejmu i wejdzie wkrótce pod obrady Wysokiej Izby, dlatego jej w tej chwili szczegółowiej nie omawiam.

Stabilizacja cen fundamentem polityki rządu

Wysoka Izbo!

Zniesienie systemu kartkowego i przejście z aprowizacji reglamentowanej na wolnorynkową stawia z wielką ostrością zagadnienie właściwego wzajemnego układu cen towaru i usług.

Nasz układ cen wyrósł w specjalnych warunkach i nie jest pozbawiony szeregu wad i dysproporcji.

W momencie „bitwy o handel“ na wiosnę 1947 r. szło o zatrzymanie cen na istniejącym poziomie. Nie było wówczas możliwości przeprowadzenia zmian układu cen i dlatego postawiono jedynie zadanie utrzymania ich na takim poziomie, na jakim ukształto-

(Dokończenie na str. 3-ej)

W. Ażaiew

Daleko od Moskwy

— Być może. Przyjrzyjcie mi się lepiej. — odpowiedziała jej w tym samym tonie Tania. — A narazie proszę mi powiedzieć: czy główny inżynier nie mówił kiedy przyjdzie. Czy warto czekać na niego?

— Czy nie jest wam strasznie, córuchno? — zapytała szepem nagle Muza Filipowna, przybliżając swoją o szeroko otwartych oczach twarz do twarzy Tani. — Jestem starym, nieporadnym człowiekiem — może dlatego jest mi strasznie? Wy jesteście taka spokojna.

— O czym mówicie, co was przelęknęło?

— W zarządzie wszyscy mówią, że japończycy zaczęli przeciwko nam wojnę. Nie wiadomo dlaczego jeszcze oficjalnie nie mówi się o tym. Jakoby na prawym brzegu tajgi wysadzili się japońscy paraszyci, i ich szukają teraz.

Bomby nad głową, krzyki, jęki, czy wy rozumiecie to?

— Nie rozumiem. Podajecie jakieś bzdurne wiadomości. Gdyby japończycy wystąpili to zostałoby natychmiast oficjalnie ogłoszone. Nie wolno się denerwować. Nie wolno się denerwować szczególnie nam kobietom!

— Tak, tak. Macie rację, córuchno!

Muza Filipowna z rozrzwinięciem patrzyła na Tanię, widocznie ta rzeczywiście przypominała jej córkę.

— Dobrze żeście tu przyszli. Odrzućcie się spokojnie z wami — przyznała się kobieta. — I czego się zlekąłem? Dookoła tylu mądrych i dzielnych ludzi, z nimi nic nie jest straszne. Dawniej mieszkałam tak ciasno — w pokojach. A tu jest Adun. Spójrzysz na niego i zamiera serce, jak gdyby człowiek stał na wysokości góry. O dużych budowach czytałam tylko w książkach. Jak to ciekawie jest w życiu! Każdy dzień, każda godzina — to walka! Dobrze, że na świecie są tacy ludzie jak nasz Beridze, prawda? Czy dawno go znacie? Wy obrażam sobie was razem. Wspaniała para!

— Ależ ja wcale go nie znam, skądżeście na to wpadli. Przyszedł prosto zapoznać się z nim, pomówić o pewnej sprawie. Jestem z trasy.

— Z trasy? Jeżeli chcecie to zaprowadzę was do jego zastępcy Aleksego, Mikołajewicza Kowszowa, możecie z nim po mówić.

Kobieta spieszyła się i Tania machinal-

nie podążyła za nią. Kowszowa zastali w dużym pokoju ciasno zastawionym stołami na których stały pochylone deski kreślarskie. Przy nich na wysokich taburetach siedzieli inżynierowie i technicy.

— Kreślarze przerabiają projekt, — z szacunkiem wyjaśniła Muza Filipowna. — Obecnie to jest najgłośniejsza sprawa. Przecisnęły się wąskim przejściem pomiędzy stołami aż do końca pokoju. Nawpół leżąc na biurku Aleksy z uwagą oglądał napięty pluskwiewkami arkusz watmanskowskiego papieru. Siedzący przy stole Kobzow, kierownik projektodawczej grupy trzymał obydwie ręce w gestych włosach i nie odrywając się patrzył na zrobioną przez niego koronkę wykresu.

— Do was, Aleksy Mikołajewiczu przybył człowiek z trasy. W terminowej sprawie — powiedziała Muza Filipowna i statecznie oddaliła się, przyczym szepnęła do Tani: — Proszę przyjść Nie do główne inżyniera, a prosto do mnie.

Aleksy spojrzał na Tanię i znów opuścił oczy na wykres. Ręka jego fruwała po papierze, robił obłokiem jakieś długie wyliczenie. Tania obejrzała się. Zewsząd kiwali jej znajomi. Najbliżej siedział Pietka Gudkin — którego w zarządzie nazywali Petuńczykiem, a dziewczęta — maszynistki żartowały: „Wyobraźcie sobie — taki młody, a już jest starszym technikiem, kreślaczem.“ Pietka zdaleka przywitał się z Tanią, przyczym uściśnął pra-

wą ręką swoją lewą ręką w której trzymał linę.

— Widocznie ten Kowszow jest srogim! — pomyślała Tania, gdyż spostrzegła, że pomimo dużej ilości ludzi w pokoju jest bardzo cicho.

— Duszno tu u was, aż powietrze się zrobiło zielone! — powiedziała umyślnie głośno.

— Otworzyć lufciki, wywietrzyć! — nie podnosząc głowy rozporządził się Kowszow.

— Pietka, z hukiem zeskoczył z taburetu i włączył na parapet okna.

— Boimy się zaziębienia. Spójrzcie jakie! Tatiana ma rumieńce od tego zaziębienia — powiedział z okna do swego sąsiada, człowieka o dbałym wyglądzie, który siedział w zielonym okręconym wokół szyji szaliku.

— Ach jakie smaczne powietrze! — Pietka ustami chwycił przez lufcik biały mroźny obłoczek.

Tania dotknęła ręką policzków, które płonęły opalone wiatrem.

— Mniej siedzieć w biurze. Rurociągu nie zbudujecie w gabinetach, on jest na ulicy — Tania mówiła w kierunku Pietki, ale zwracała się do Aleksego. Chciała go ukuć.

Kowszow ze złością rzucił ołówek i podniósł się. Pietka pośpiesznie wrócił na miejsce.

d. c. n.

Oświadczenie Ministra Minca

(Dokończenie ze str. 2-ej)
 wały się w momencie rozpoczęcia „bitwy o handel”.

Po pewnych początkowych sukcesach „bitwy o handel” Rząd, na przełomie roku 1947 — 1948, miał już możliwość przeprowadzenia pewnych korekt w wzajemnym układzie cen towarów i usług, przeprowadzając jednocześnie z tymi korektami stabilizację cen na okres r. 1948.

Zapowiedź Rządu o stabilizacji cen na rok 1948 została w zasadzie dotrzymana — z pewnym wyjątkiem, który chcę tu omówić i który wydaje się być w pełni usprawiedliwiony.

Mianowicie na 4 tygodnie przed końcem roku Rada Ministrów uchwaliła podwyższenie cen wódki, kierując się szczególnymi względami konieczności zmniejszenia konsumpcji alkoholu. Zakreślony cel został osiągnięty, gdyż dzięki wzrostowi cen wyrobów Monopolu Spirytusowego, konsumpcja alkoholu w miesiącu grudniu znacznie zmalała.

W 1949 r. Rząd zamierza nadal prowadzić politykę stabilizacji cen.

Muszą jednak być poczynione pewne zmiany we wzajemnym układzie cen dla usunięcia najbardziej rażących dysproporcji.

Jakie ceny obniżamy?

Zostaje obniżona cena chleba i mąki przy utrzymaniu jednak cen rolniczych i utrzymania marż.

Ponadto Rząd wyrówna straty aparatu dystrybucyjnego na obniżeniu cen mąki w remanentach towarowych.

Obniżenie cen chleba i mąki jest stosunkowo nieznaczne, gdyż wynosi zaledwie od gatunku I do 2 zł. na kilogramie.

Są to jednak artykuły szerokiego spożycia tak, że ta obniżka cen w poważnym stopniu dodatnio odbije się na budżecie rodziny pracownika.

Obniżka ta wskazuje ponadto na kierunek, w jakim idzie polityka Rządu, zmierzająca do obniżek cen na artykuły pierwszej potrzeby. Dalej obniżona została cena cukru o 5 zł. na kilogramie.

Cukier był jednym z pierwszych artykułów, nad którego dystrybucją i poziomem cen panujemy już od 3 lat. Według cukru sędziwo o polityce Rządu i nie dziwnego, że chcąc utrudnić sytuację reakcji i spekulacji rozszerzali systematycznie pogłoski o przewidywanej podwyżce ceny cukru.

Znówka cen cukru podkreśla jeszcze raz kierunek polityki Rządu, przekierowującej nadziej spekulantów i reakcjonistów.

Obniżone zostają ceny mydła w stopniu bardzo poważnym, bo średnio o 22 proc.

Przemysł państwowy w zasadzie obsługiwał dotąd na odcinku mydła jedynie zapotrzebowanie resortów i zaopatrzenie kartkowe, wyępując na wolnym rynku tylko z nieznacznymi ilościami tego towaru.

W 1949 r. przemysł państwowy wystąpi jako decydujący czynnik na odcinku zaopatrzenia rynku w mydło.

Zostanie to umożliwione dzięki wzmocnieniu przekraczającemu dwadzieścia kilka tysięcy ton importowi tłuszczów technicznych.

Poważna obniżka cen tego podstawowego artykułu powszechnego użytku stanowić będzie również poważną pozycję dodatnią w budżecie rodziny.

Cena olejów roślinnych zostanie obniżona z 386 zł. do 350 zł., co jest wyrazem przekonania o konieczności stworzenia preferencji dla użytku tłuszczów roślinnych w związku z za-

cofaniem produkcji hodowlanej i trudnościami na odcinku zaopatrzenia rynku w tłuszcz.

Następuje obniżenie cen piwa powoli o 10-18 proc., co ma swoją specjalną wymowę wobec przeprowadzonego podwyższenia cen wódki.

Obniżone zostaną ceny na poważne asortymenty wyrobów wełnianych w rozmiarze od 5 do 12 proc.

W kołach handlu państwowego obserwowano z zadowoleniem wzmagający się w ostatnim okresie popyt na towary wełniane, mający niewątpliwie podłoże spekulacyjne i obliczony na podwyżkę cen tkanin wełnianych. Popyt ten przyczynił się do upłynięcia remanentów towarowych społecznej sieci dystrybucyjnej.

Dokonywana obecnie obniżka przekreśli nadzieje spekulantów na osiągnięcie zysków z zorganizowanego przez nich sztucznie popytu. (oklaski).

Jakie ceny towarów i usług podwyższamy?

Pomijając zagadnienie kolejowych biletów dojazdowych, biletów tramwajowych, energii elektrycznej i gazu, których podwyżka została zrekomensowana w pełni w placach, pomijając również regulację cen wewnątrz sektora państwowego, która jest problemem uprządkowania buchalterii narodowej i nie dotyczy konsumenta — podwyższone zostaną:

Niektóre usługi PKP., a mianowicie 1. taryfy pasażerskie które podwyższone zostały o 15 proc. z wyłączeniem dojazdów podmiejskich, oraz o 50 proc. opłaty za miejsca sypialne, Ugi dla członków związków zawodowych, oraz bezplatne przejazdy na wczasy zostają utrzymane.

Przyczyna tej podwyżki są zbyt niskie mnożniki taryf kolejowych w stosunku do przedwojennych.

2. Następuje pewna podwyżka opłat radiowych oraz wzrost opłaty za kartę pocztową do 10 zł, również ze względu na zbyt niski mnożnik w stosunku do przedwojennego.

3. Ceny wyrobów tekstylnych poza wełną wzrastają przeciętnie do 12-30 proc.

W granicach objętych zaopatrzeniem kartkowym podwyżka ta znajduje rekompensatę we wmontowaniu do plac ekwiwalentów za zniżoną kartę odzieżową. Nie bez wpływu na decyzję o tej podwyżce pozostałe zwykłe cen surowca bawełnianego na rynkach światowych, z którą musimy się liczyć.

4. Cena soli zostaje podwyższona do 20 zł. za 1 kg. Sól jest artykułem o wyjątkowo niskim mnożniku w stosunku do cen przedwojennych. Niski poziom cen soli powoduje trudności w jej dystrybucji, i niedostateczne zaopatrzenie sieci handlowej w sól, gdyż marże dystrybucyjne przy obecnym niskim poziomie cen, powodują nieopłacalność handlu solą.

W sumie operacja w zakresie cen w roku 1949 sprowadza się do obniżki cen szeregu podstawowych artykułów masowego spożycia przy jednoczesnych pewnych podwyżkach, zmierzających do usunięcia rażących dysproporcji we wzajemnym układzie cen towarów i usług.

Poza przeprowadzonymi podwyżkami zostaje w pełni utrzymany zakaz podwyższania cen na wytwory przemysłu państwowego i usług państwa, oraz samorządu.

Szeroka operacja gospodarcza wymaga energii, sprężystości i czujności

Oceniając w całości tę szeroką operację gospodarczą, której istotną treść i cele przedsta-

wilem Wysokiej Izbie, musimy dojść do przekonania, że s'nowi ona poważny krok w kierunku uporządkowania bardzo ważnych dziedzin naszego życia gospodarczego i jest nowym ogniwem w łańcuchu poczynań Rządu, zmierzających do dalszej systematycznej poprawy sytuacji materialnej mas pracujących.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to operacja obliczona na wielką skalę i nie pozbawiona wskutek tego pewnych niebezpieczeństw.

Stawia to przed rządem, Związkami Zawodowymi, partiami politycznymi i aparatem administracyjnym poważne i odpowiedzialne zadania, wymagające energii, sprężystości i szczerzej czujności.

Mogą bowiem być i będą niewątpliwie podjęte przez wroga klasowego próby zakłócenia toku wykonania tych reform i spacenienia ich istotnego sensu i kierunku.

Zamierzona szeroka operacja gospodarcza wymaga wielkiego wysiłku finansowego.

Powstanie naturalne pytanie, z jakich źródeł pokrywane będzie to wzrastające zapotrzebowanie środków finansowych.

Odpowiedzią na to jest wskazanie na źródła własne naszego systemu gospodarczego i naszego ustroju.

Źródłami tymi są wzrost akumulacji, oparcie na twardej produkcji i na twardym systemie oszczędności, który musi się stać niewzruszalnym prawem naszej gospodarki.

Nie ulega wątpliwości, że w oparciu o czynne poparcie mas pracujących zamierzona zostanie osiągnięta, stwarzając w ten sposób nowe możliwości rozwoju gospodarczego kraju i nowe możliwości dalszego podniesienia stopnia życiowej mas pracujących. (burliwe oklaski).

Pod znakiem jedności Kolejarze PZPR wybierają Komitet partyjny

Odsłonięte przystrojona świetlica i uroczy ścieżki. To bracia kolejarze z PZPR „Łódź-Kaliska” wybierają swój pierwszy komitet partyjny. Mała sala wypełniona po brzegi — wielu słucha za drzwiami. Jest tylko 108 delegatów — przyszło dwa razy tyle osób. Zaproszeni kolejarze stawili się co do jednego.

O nastrojach pokongresowych — o tym, jak zrozumiano uchwały kongresowe, świadczą krótka dyskusja, która się rozwinęła po referacie tow. Głażewskiego.

„Jedność polityczna klasy robotniczej — to wielkopomna, historyczna karta, którą wpisujemy w dzieje Polski, aby za wzór służyła pokoleniom”.

To zdanie tow. Bieruta z przemówienia kongresowego doskonale rozumieją dyskutujący i wyciągają swe wnioski:

„Zjednoczenie naszych partii to początek nowej epoki — epoki, która jest postrachem dla wszystkich przeciwników mas pracujących i socjalizmu. Nasze zjednoczenie jest nie tylko sprawą Polski — wzmacnia ono sytuację międzynarodowego proletariatu” — stwierdza krótko tow. Wojtczak.

Tow. Franciszka Łukasiewicz witana przez zebranych oklaskami mówi o przyjaźni polsko-radzieckiej:

„Sanacja nie pozwalała nam, pracującym, poznać prawdy o Związku Radzieckim — nie dopuszczała do przyjaźni polsko-radzieckiej. Sanacja bratała się z hitlerowskimi Niemcami, którzy czyhali na naszą wolność i niepodległość. Lud rosyjski był naszym przyjacielem i wtedy, gdy sam był uciskany przez carat. To dzięki bohaterkiej walce ludu rosyjskiego uzyskaliśmy niepodległość po pierwszej wojnie światowej, to dzięki bohaterkiej walce Armii Radzieckiej nasz naród uniknął zagłady, która nam groziła ze strony faszyzmu niemieckiego. Każdy socjalista, każdy postępowy i uczciwy Polak winien poznać życie narodów sowieckich, propagować przyjaźń polsko-radziecką”.

Tow. Antoni Dobrowolski, stary bojownik socjalizmu mówi o sercu bardzo poetycznie, wskazując tak, jak i poprzedni mówcy, że jedność polskiej klasy robotniczej posiada znaczenie międzynarodowe:

„Nie wszyscy rozumieją, co to znaczy zjednoczona partia klasy robotniczej. Jedność — to znaczy bój wygrany z reakcją, bój wygrany ze wstecznictwem. Wrogowie socjalizmu zawsze wygrywali na naszym rozbięciu. To oni szerzyli nienawiść do Związku Radzieckiego. Nie było takich, oszczerstw, które ichby nie rzucano na Związek Radziecki”.

„Gdy wybuchła wojna wielu w Polsce myślało, że Anglia zaraz nam rzuci na pomoc swoje wojsko i okręty — wszak mieliśmy z nią umowę sojuszniczą. Długo czekaliśmy nadaremnie na tę pomoc. Związek Radziecki przed wybuchem wojny dwukrotnie zwrócił się do pana Becka, proponując Polsce sojusz i pomoc. Chciał nam w ten sposób zaoszczędzić okrutną wojnę. Rząd sanacyjny pomoc ZSRR odrzucił. Spowodowało to katastrofę wrześniową”.

„Po wojnie nie ozięły jeszcze w Polsce piece krematoryjne, a nasi panowie za granicą już myślą o nowej wojnie. Ale ich marzeniom nigdy nie s'adzone jest zicić się — nasza jedność — to ich zguba. Każdy z nas musi być wiernym członkiem Zjednoczonej Partii, która powstała po półwiekowym rozbięciu, po półwiekowych naszych walkach i marzeniach o jedność. Ta jedność — to spełnienie wielkiej myśli najlepszych bojowników o socjalizm. — Pilnujmy jej jak zrenicy oka”.

Tow. Stanisław Łyslak, przewodniczący ZZK analizuje historię ruchu robotniczego i skutki rozbięcia. Mówca stwierdza, że rozbięcie ruchu robotniczego utrudniało pracę związków zawodowych.

„Z klasowej organizacji proletariatu — w warunkach kapitalistycznych, powołanej do obrony codziennych interesów ekonomicznych klasy robotniczej i do jej politycznego wychowania w duchu walki klasowej Związki Zawodowe w warunkach demokracji ludowej wyrosły do organizacji, której celem jest być najbliższym współpracownikiem władzy państwowej, szkołą rządzenia socjalistycznym przemysłem, szkołą socjalizmu, a zarazem organizacją stojącą na straży warunków materialnego i kulturalnego bytu klasy robotniczej”.

Wskazując na te wytyczne o pracy Związków Zawodowych w referacie tow. Zambrowskiego, tow. Łyslak przyrzeka delegatom konferencji, że pracownicy partyjni-związkowi zrobią największy wysiłek, aby zrealizować uchwały Kongresu:

„Postaramy się, by Związek Zawodowy Kolejarzy stał się rzeczywiście transmisją partii do mas. Dotychczas praca związkowa kulowała, byliśmy niedostatecznie powiązani z masami. Obecnie wycięliśmy siły, aby naszym rzetelnym wysiłkiem zmienić od podstaw pracę związkową. Ożywimy pracę kulturalną. Przy pomocy Zjednoczonej Partii praca będzie lepsza — będziemy wspólnie pracowali i wówczas nasze świetlice staną się rzeczywiście kuźnią myśli socjalistycznej dla wszystkich robotników. Czekamy, towarzysze delegaci na waszą krytykę i na waszą pomoc”.

Po dyskusji i omówieniu kandydatur przy ustalono do wyboru komitetu partyjnego.

W tajnym głosowaniu zostało wybranych 19-u następujących towarzyszy: Bliski Konstanty, Dobrowolski Ludwik, Dobrowolski Antoni, Król Mieczysław, Koc Bolesław, Kobielski Zygmunt, Kaczmarzewski Władysław, Łyslak Stanisław, Miroszewski Zenon, Musiał Stefan, Malinowski Konstanty, Moraszczyk Zygmunt, Padzik Henryk, Palński Michał, Przybysz Antoni, Pietrusiewicz Zygmunt, Samiec Stanisław, Walczak Jan, Wleziak Helena.

J. Weissowa

B. Beatas

Wizja w szatach rzeczywistości

Warszawa na progu Nowego Roku Wspaniałe rozmach odbudowy stolicy



(Koresp. wł. „Głosu”).

Warszawa, w grudniu

Dwa mosty, dwa tunele, jasna ulica Mariensztatu, pierwsi lokatorzy otrzymali mieszkania w kolonii WSM na Mokotowie. Warszawa ożywiona czynem kongresowym w ostatnich tygodniach, dzień po dniu wzbogaca się nowymi gmachami, bieleje świeżymi tynkami, czerwienieje szybko w górę wyciąganymi ścianami domów.

Plan trzyletni nie tylko zalecał najboleśniej rany Warszawy, ale stworzył z niej miasto, budujące się z wielkim rozmachem.

Trudne były pierwsze lata, niewielkie fundusze, brak nie tylko nowoczesnego, ale w ogóle sprzętu. Nie brakło jednak entuzjazmu, odwagi, sił tym, którzy do odbudowy stawali się robotnikami i technikiem, inżynierem.

Do Warszawy przybyliśmy na gruz, ruiny, popieliska, po trzech latach kipi życiem, staje się nie tylko ośrodkiem administracyjnym, ale również w coraz większym stopniu centrum przemysłowym.

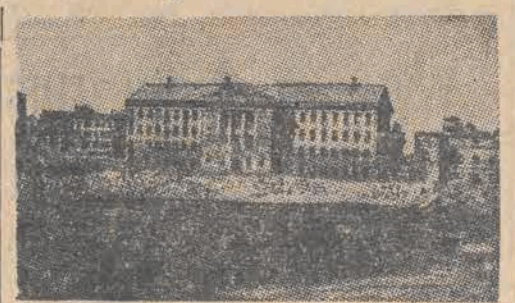
Aby ocenić nasz wkład w odbudowę Warszawy, nie wystarczy przejść wzdłuż trasy W-Z, zatrzymać się nad Wisłą, gdzie czerwienieją minią mosty, popatrzeć na lśniący białym kamieniem gmach Ministerstwa Przemysłu, czy gmach Rady Państwa. Nawet przejechanie wzdłuż i wszerz Warszawy, obejrzanie wszystkiego, da tylko bardzo ogólne pojęcie o tym, co tu — w stolicy, zrobiono.

Trzeba poznać trochę cyfr. Rok 1946 — nakład w odbudowę wyniósł 4 miliardy zł. Rok 1947 — 8.250 miljr. Rok 1948 — który tak zasadniczo zmienił oblicze miasta — 25,5 miliardów. Nowy Rok 1949 będzie rokiem przełomowym — ostatnim, w którym zasadniczo odbuduje się wszystko, co odbudować było można — budżet na odbudowę znów wzrośnie znacznie, osiągnie około 32.500 miliarda. Pod koniec planu sześciolletniego Warszawa będzie miastem wielkim, wspaniałym, liczącym 800 tys. mieszkańców.

Dla tych właśnie mieszkańców będą już wtedy jasne, obszerne warsztaty pracy i wygodne nowoczesne mieszkania. Budownictwo bowiem mieszkaniowe, które w roku obecnym ruszyło tak szybko naprzód, obok przeprowadzenia wielkich arterii komunikacyjnych, będzie głównym zadaniem nowego planu.

Głównym budownictwem kolonii mieszkalnych staje się obok WSM — ZOM, Zarząd Osiedli Robotniczych już obecnie realizujący plany Osiedli Młynów, Mirów, Muranów — wyciągną się one wzdłuż trasy W-Z. Poza nimi zabudowane zostanie Kolo Mokotów, powstaje osiedle na Pradze i osiedle Nowomiejskie.

Investycje budowlane które w roku 1946 przy nowość Warszawa 2.400 izb, w roku 1948 dały już mieszkańcom stolicy 7.300 izb, w roku przyszłym wyrażać się będą cyfra 12 tysięcy.



Również w roku przyszłym zostanie przeprowadzona na szeroką skalę akcja remontów do mów robotniczych, na którą Rada Państwa uruchomiła kredyty w wysokości 280 mil. zł.

Przyszły rok przyniesie ogromną poprawę warunków komunalnych stołecznego świata pracy i jednocześnie stanie się ważnym etapem w dalszym rozwoju miasta.

To co rok temu oglądaliśmy na planach, jest nie tylko konsekwentnie zrealizowane, lecz rzeczywistość niejednokrotnie okazuje się jeszcze wspanialsza, niż zamierzenia. Gdy trzy lata temu w biurach projektów wyznaczano trasy, ulice, z ołówkiem w ręku obliczano terminy nie wzięto dostatecznie pod uwagę jednego z najistotniejszych momentów — entuzjazmu i zapału klasy robotniczej, które znalazły tak wspaniałe wyraz w Czynie Kongresowym. Robotnicy Warszawy, robotnicy śląskich hut, kieleckich kamieniołomów we wspólnym trudzie z zapalem i energią budują stolice swego państwa. Bez ich udziału nigdy by wizja przyszłej Warszawy nie przeobraziła się w rzeczywistość.

„Surowy tryb życia“ ustala się w Anglii

Noworoczny podarunek Crippsa

4-letni plan gospodarczy dalszego niedostatku w służbie imperializmu USA

(Korespondencja wł. „Głosu“)

LONDYN — W GRUDNIU.

Wyseki, chudy, o wiecznie zatroskanej twarzy minister skarbu Sir Stafford Cripps, stał się dla opinii brytyjskiej symbolem t. zw. „austerity“ czyli SUROWEGO TRYBU ŻYCIA, jaki Anglicy prowadzą od czasu zakończenia wojny.

lekroć Cripps, dyktator gospodarczy Wielkiej Brytanii ma przedstawić swoje plany na przyszłość, prasa rządowa szeroko zapowiada, że „tym razem“ sir Stafford wskaże jakiś promyk nadziei, że już niedługo i Anglia wyjdzie z impasu gospodarczego, w jakim się znalazła.

To też, kiedy na kilka dni przed Bożym Narodzeniem rząd brytyjski zapowiedział ogłoszenie nowego czteroletniego planu gospodarczego dla Wielkiej Brytanii, w prasie znów pojawiły się tradycyjne już zapowiedzi, że nowy plan Crippsa — plan czteroletni — nakreśli jasniejsze perspektywy przyszłości.



STAFFORD CRIPPS

Lecz i tym razem opinię brytyjską spotkało rozczarowanie. Już nazajutrz po ogłoszeniu szczegółów planu Crippsa było aż nadto jasne, że czteroletni plan Crippsa nie tylko nie przyniesie żadnych ulg narodowi brytyjskiemu, ale, że po czterech latach nowej i jeszcze bardziej uciążliwej „austerity“ Wielka Brytanii nie usamodzieli się gospodarczo — w dalszym ciągu zależna będzie od „pomocy“ dolarowej.

Już nazajutrz po ogłoszeniu planu Crippsa prasa brytyjska dała wyraz powszechnemu rozczarowaniu. „Sir Stafford — pisał dziennik londyński „Daily Mail“ — zapowiedział dla ludności brytyjskiej długie lata niedostatku i wszelkiego rodzaju ograniczeń bez проблasku nadziei na przyszłość“. A dziennik „Daily Express“ pisał wprost o „Idiotycznych przekonaniach polityków brytyjskich, którzy zgodzili się na pożyczkę amerykańską i plan Marshalla, uzależniając Wielką Brytanię od Stanów Zjednoczonych i wierząc we wspaniałomyślność amerykańskich biznesmenów“.

Prawie wszyscy publicyści ekonomiczni zgodnie dzielą plan Crippsa na dwie części: pierwszą, dotyczącą jego „marzeń“, czyli perspektyw zwiększenia produkcji przemysłu brytyjskiego i eksportu, oraz drugą, realną, dotyczącą zobowiązań brytyjskich wobec Stanów Zjednoczonych.

Według projektów Crippsa w ciągu najbliższych czterech lat produkcja węgla powinna być podwyższona o jedną czwartą czyli li o 50 milionów ton rocznie, produkcja energii elektrycznej o połowę, produkcja stali o jedną szóstą i produkcja rolnicza o 50 procent.

„Są to cyfry — pisze „Financial Times“ — nie liczące się zupełnie z realnymi możliwościami kraju“. Podwyższenie np. wydobycia węgla wymaga zaangażowania dodatkowej siły roboczej, to jest co najmniej 50.000 górników i inwestycji znacznych sum w modernizację i mechanizację kopalni. Tymczasem, jak wiadomo, liczba górników, zatrudnionych w kopalniach, stale się zmniejsza, a Stany Zjednoczone nie chcą zezwolić na kupno maszyn kopalnianych, które W. Brytanii zamówiła jeszcze w 1945 roku.

„Co więcej — pisze „Financial Times“ — nic nie wróży, aby stanowisko Stanów Zje-

dnoczonych w tym względzie zmieniło się w ciągu następnych lat.“

Podobnie sprawa przedstawia się i z innymi projektami Crippsa. „Sir Stafford — pisze „Daily Worker“ — wziął po prostu pierwsze lepsze cyfry z brzegu, skompilował je zresztą razem i przedstawił je jako „sojalistyczny plan“ rządu Partii Pracy. Jest to mistyfikacja od początku do końca“.

O wiele bardziej realnie przedstawia się natomiast druga część planu, omawiająca zobowiązanie Wielkiej Brytanii wobec Stanów Zjednoczonych. W tej części planu mowa jest przede wszystkim o ogromnym zwiększeniu eksploatacji brytyjskich kolonii i przekazywaniu surowców kolonialnych Stanom Zjednoczonym.

Rzecz jasna, że zwiększona eksploatacja kolonii brytyjskich, która ma przynieść nowe zyski amerykańskim imperialistom, nie przyczyni się w najmniejszym stopniu do rozwiązania trudności gospodarczych Wielkiej Brytanii. Wprost przeciwnie konieczność utrzymania zwiększonych garnizonów wojskowych poza Wielką Brytanią zmniejszy jeszcze bardziej efektywną siłę roboczą, obniżając tym samym realizację planów cripowskich w samej Wielkiej Brytanii.

„Attlee, Bevin i Cripps — pisze „Daily Worker“ — przyrzekli solennie, że po zakończeniu planu Marshalla Wielka Brytania stanie na własne nogi. Teraz jednak, jak wynika z planu czteroletniego, rząd labourystowski zgodził się już do końca swego żywota wleść się w ogień amerykańskiego imperializmu, który nas stopniowo pożera.“

Również poza granicami Wielkiej Brytanii w krajach marshallowskich, czteroletni plan Crippsa wywołał poważne rozgoryczenie. Kraje te nie ukrywają swego niezadowolienia z planów brytyjskich wzmoczenia swego eksportu i ograniczenia importu z krajów marshallowskich. Szczególnie boleśnie plan ten uderza we Francję, która w czteroletnim planie brytyjskim widzi próbę opanowania przez Wielką Brytanię handlu zagranicznego i wyrugowania Francji z tych rynków zagranicznych, jakie udało się jej dotąd utrzymać mimo konkurencji Stanów Zjednoczonych i europejskich partnerów marshallowskich.

Tak więc noworoczny podarunek Crippsa nie sprawił nikomu radości chyba tylko nowojorskim kapitalistom, którzy w brytyjskim planie czteroletnim widzą zapowiedź zwiększenia swoich zysków i zwiększenia zależności Wielkiej Brytanii od decyzji magnatów z Wall - Street.

John Edwards

Kultura - oświata - sztuka

Wojewódzki Komitet Upowszechnienia Książki we Wrocławiu przygotował obecnie 44 tysiące książek 12 wybranych autorów polskich i obcych, które rozprowadzone zostaną przy współudziale organizacji oświatowych, społecznych, politycznych, związków zawodowych i ZMP na Dolnym Śląsku w przedziale stycznia 1949 roku.

W Szczecinie zakończył się 12-dniowy kurs dla organizatorów czytelnictwa i samokształcenia, zorganizowany przez Wydział Oświaty i Kultury dorosłych. W kursie wzięli udział kandydaci, pochodzący ze środowisk robotniczych i chłopskich, z miast powiatowych i ośrodków gminnych.

Z inicjatywy Inspektoratu Szkolnego w Cieszyńsku odbyła się tam trzydniowa konferencja instrukcyjna nowo wyznaczonych bibliotekarzy i kierowników punktów bibliotecznych, zwołana w związku z uruchomieniem punktów bibliotecznych we wszystkich ośrodkach powiatu cieszyńskiego.

Z inicjatywy Powiatowej Rady Narodowej w Zabkovicach uruchomiona została w całym powiecie sieć bibliotek wiejskich.

Kuratorium Okręgu Wrocławskiego przysłało w okresie ostatnich 3-tygodni na specjalnie zorganizowanych kursach 200 bibliotekarzy wiejskich dla nowo powstałych na Dolnym Śląsku 168 bibliotek gminnych i 1.000 bibliotek gromadzkich. Przeszkoleni bibliotekarze rekrutują się spośród wiejskich działaczy młodzieżowych i oświatowych.

Praca daje pewność pomyślnego jutra Moskwa wita Nowy Rok w nastrojach wesela i otuchy

Moskwa, w grudniu

Nowy rok wraca na ziemię radziecką od strony wysp Kurylskich, skąd poprzez Władywostok, Chabarowsk i Szwierdłowski spieszy do Moskwy. Stąpa on siedmiomilowymi krokami, przebywając w ciągu kilku godzin tysiące kilometrów. Wreszcie 12 uderzeń kurantów kremlińskich obwieszcza światu, że w Moskwie nastąpiła północ i z kalendarza 1949 roku zerwać można pierwszą kartkę.

W każdym domu moskiewskim, w klubach, pałacach kultury, w domach akademickich i tam, gdzie noc sylwestrowa zastanie ludzi na dyżurze pracy, a więc w budce dróżnika kolejowego, przy piecu martenowskim huty metalowej, wszędzie ludzie będą sobie wieszować Nowego Roku, powiadając: witaj Nowy Roku, z Nowym Rokiem, z nowym szczęściem, towarzysze! Żegnając ubiegły rok mieszkańcy Moskwy obejmują myślą ostatnie 366 dni. W ciągu tego okresu nie tylko wzrósł dobrobyt ich rodzin, ale praca ich przyniosła wspaniałe owoce. Osiągnięcia pracy dziesiątków i setek tysięcy ludzi dały w sumie wynik: Przemysł moskiewski o przeszło miesiąc przed terminem wykonał plan 1948 roku, przewyższając znacznie przedwojenny poziom produkcji.

Dla wielu tysięcy mieszkańców Moskwy obchód Nowego Roku zbiega się z obchodem z okazji przeprowadzenia się do nowych mieszkań. W roku 1948 przystąpiono do eksploatacji zbudowanych w mieście 500 nowych domów. W oknach ich w dniu 31 grudnia po raz pierwszy płonął będą tradycyjne ognie choinkowe.

Zmienił się również znacznie wygląd ulic miasta. Rozszerzyły się one, pokryły się asfaltem. Wzdłuż trotuarów rozciągnęły się szpalery lipy, jesiony i klony. Stary Rok przekazał swemu następcy 275 tysięcy nowo-posiadanych drzew, stanowiących ozdobę ulic moskiewskich.

W mieście odczuwa się już wszędzie zbliżający się Nowy Rok. W wystawach sklepowych zjawiały się zielone choinki, w szacie szklanych świecidełek i kolorowych ozdób choinkowych.



Magazyny moskiewskie przygotowały się na leżycie do ożywionego handlu przedświątecznego, zwiększając wybór produktów, win, słodyczy, owoców. Najlepsze moskiewskie fabryki cukierkowe — „Bolszewik“ — produkujące torty i ciastka, fabryka cukierków i czekolady „Krasnyj Oktjabr“ — wyprodukowały masę upominków noworocznych.

1200 świetlic i szkół moskiewskich urządza dla dzieci choinki noworoczne. Słupy ogłoszeniowe na rogach ulic pokryte są ogłoszeniami o zabawach choinkowych w teatrach i salach koncertowych. Największa uroczystość choinkowa zarówno pod względem rozmiaru choinki jak i ilości atrakcyj odbędzie się w sali kolumnowej Domu Związkowego. Ognie choinkowe zapłonęły tam, w dniu 28 grudnia i świecić będą 2 tygodnie. W ciągu tego czasu w zabawie weźmie udział 100 tysięcy dzieci moskiewskich.

Wszystkie moskiewskie świetlice i Pałace Kultury przygotowują uroczysty wesół obchód Nowego Roku. „Bal w Pałacu Kultury fabryki samochodów im. Stalina“, „Bal w Klubie Artystów“, „Bal w Domu Sztuki“, — krzyczą afisze ze wszystkich stron.

Wygląd moskiewskich sal klubowych zmienił się już do niepoznania. W Pałacu Kultury im. Stalina wszystkie pomieszczenia wewnętrzne przeobraziły się w baśniowe królestwo zimy. Poręcze schodowe toną w zaspach śnieżnych, zrobionych z waty. Ściany pokrywają makiety gór lodowych. Wszystkie sale ozdobione są girlandą kolorowych lampionów.

W chwili, kiedy piszę te słowa, malarze klubowi instalują w centralnej sali Pałacu makiety wieży kremlińskiej z tarczą zegarową. Wewnątrz wieży znajduje się potężny reproduktor, powtarzający bicie kurantów kremlińskich, który doniesie gościom o rozpoczęciu się Nowego Roku.

Nauczycielstwo polskie zapozna się z dorobkiem radzieckiej pedagogiki marksistowskiej

Zarz. Gł. Związku Nauczycielstwa Polskiego wspólnie z Zarz. Gł. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizują w dniach 24—26 stycznia 1949 r. w Warszawie w gmachu ZNP trzydniową ogólnokrajową konferencję nauczycielską w celu omówienia i ustalenia zasad współpracy terenowej tych organizacji, zapoznania nauczycielstwa z dorobkiem radzieckiej pedagogiki marksistowskiej oraz przygotowania aktywności nauczycielskiej do pogłębienia przy-

jaźni i współpracy polsko - radzieckiej na odcinku społecznym, kulturalnym i nauczycielskim. Program konferencji przewiduje przemówienie przedstawicieli ZNP, Ministerstwa Oświaty i T-wa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz sze reg referatów programowych.

W toku konferencji urządzony będzie pokaz radzieckich filmów oświatowych. Na zakończenie przewidziany jest wieczór pieśni i poezji ra dzieckiej.

Wystawa prasy rumuńskiej w Warszawie

W związku z pierwszą rocznicą proklamowania Republiki Rumuńskiej zorganizowano w Klubie Prasy Międzynarodowej w Warszawie wystawę prasy rumuńskiej.

Ekspozycja obejmuje m. in. ciekawy zbiór fotokopii, egzemplarzy nielegalnej prasy komuni-

stycznej i socjalistycznej poczynawszy od r. 1918. Wystawione fragmenty omawiają historyczne już dzieje krwawych zmagania rumuńskiej klasy robotniczej z reżimem monarcho-faszystowskim, w relacji naocznych świadków. Na po żółtych kartkach prasy, opisane są m. in. wiel kie strajki robotników Bukareszteńskich Warsztatów Kolejowych, stłumione w bestialski sposób przez policję króla Karola II.

Wystawa prezentuje szeroki wachlarz współczesnej prasy rumuńskiej, zarówno codziennej, jak i periodycznej. Zwracają uwagę starannie wydane egzemplarze prasy fachowej i naukowej w języku rumuńskim a także i w językach obcych. Wystawa uwzględniła również czasopisma wydawane w Rumunii dla mniejszości narodowych.

Co usłyszymy przez radio

SYLWESTER

12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka rozrywkowa, 12.30 Audycja dla wsi. 13.00 Mon taż dźwiękowy pt. Łódź — Warszawa w 1948 r. (Ł). 13.15 PRZERWA. 14.30 (Ł) Z prasy. 14.35 (Ł) Muzyka fortepianowa z płyt. 14.55 (Ł) Wiadomości sportowe. 15.00 (Ł) Komunikaty. 15.05 (Ł) „Audycja sylwestrowa“. 15.30 (Ł) „Rzeki i morza w muzyce“. 16.00 Dziennik 16.30 Skrzynka ogólna. 16.45 „Pierwsze wagon y“. 17.00 Koncert dla pracobników radiofonizacji kraju. 17.45 Powiadanka na tematy obcya

jowe, związane z Sylwestrem. 18.00 Audycja Syl westrowa dla dzieci. 19.00 „W rocznicę utworzenia KRN-u“ — audycja „Służba Polsce“. 19.15 „Zwycięże Noworoczne w ZSRR“ — audycja słowno - muzyczna. 20.00 Dziennik. 20.45 Muzyka lekka. 21.00 Występ zespołu Teatru „Syrrena“. 22.00 Muzyka taneczna. 24.00 Sygnał czasu, gong, dzwony, zapowiedź Nowego Roku. 24.02 Przemówienie. 24.30 Muzyka taneczna. 1.00 (Ł) „Zabawa Sylwestrowa“ — transmisja z PZPB Nr 1 w Łodzi. 1.15 d. c. muzyki tanecz nej. 2.50 Program na dzień następn. 3.00 Za kończenie audycji i Hymn.

Nowe badania w ZSRR nad twórczością Mickiewicza

Pod przewodnictwem członka-korespondenta Akademii Nauk ZSRR profesora, M. Aleksiejewa odbyło się wspólne posiedzenie Naukowo-Badawczego Instytutu Filologicznego i katedry filologii słowiańskiej na uniwersytecie Leningradzkim. Posiedzenie to poświęcone było 150-letniej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza oraz nowym badaniom nad twórczością wielkiego poety, prowadzonym przez leningradzkich historyków literatury.

Referat na temat „Adam Mickiewicz“ wygłosił profesor Berkow. Następnie wygłoszo

Otwarcie klubu „Zjednoczenia Polskiego“ w Helsinkach

W Helsinkach odbyło się uroczyste otwarcie lokalu „Zjednoczenia Polskiego“.

Lokal ten jest jednocześnie siedziba Towarzystwa „Polska — Finlandia“.

Nowi ludzie w kierownictwie przemysłu Górnicy przodownicy-dyrektorami zjednoczeń i kopalni

We wtorek, dnia 28 grudnia r. odbyła się w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego w Katowicach uroczysta nominacja sześciu przodujących górników, wysuniętych na kierownicze stanowiska w przemyśle węglowym.

Były rębacz, a ostatnio sekretarz organizacji partyjnej kopalni „Zabrze Wschód” tow. Krauze-Krasowicki został mianowany zastępcą na celnego dyrektora Zabrzeckiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Znany przodownik pracy kopalni „Makoszy” rębacz tow. Czesław Zieliński, został mianowany wicedyrektorem kopalni im. J. Wierczoka w Janowie.

Górnik z kopalni „Jowisz” tow. Józef Wątołek przedwojenny aktywny działacz KPP, został mianowany dyrektorem kopalni Gen. Zawadzki.

Rębacz z kopalni „Wirek” przed wojną aktywny działacz PPS lewicy tow. Jan Węgrzyk obejmując stanowisko wicedyrektora kopalni „Bielaszowice”.

Były rębacz kopalni „Bielaszowice” tow. Emil Piecha został mianowany wicedyrektorem kopalni „Wirek”.

Tow. Stefan Szczepiński, były członek KPP, pracował przed wojną jako maszynista w hucie „Młociszewo”. Od 1946 roku pracuje w przemyśle węglowym, obecnie został mianowany wicedyrektorem kopalni „Siemianowice”.

Podczas uroczystej nominacji przemówienie wygłosił generalny dyrektor CZPW tow. Józef

Szczepiński, przedstawiciel Wydziału Węglowego KW PZPR tow. Mitrega oraz przedstawiciel CZZG tow. Stefaniak. Podkreślili oni, że w Polsce Ludowej klasa robotnicza otrzymała nieograniczone możliwości awansu społecznego i życzyli nowym dyrektorom powodzenia w ich przyszłej pracy.

Wielkie zakłady dziewiarskie powstają w Łodzi Rozbudowa nowoczesnej fabryki na ukończeniu

Odbudowa wielkich zakładów dziewiarskich, które na cześć robotników, poległych w r. 1905 w walce z caratem, nazwano im. Ofiar 10 Września i które mieścić się będą w zniesionych budynkach dawnej fabryki Silbersteina w Łodzi, posuwa się szybko naprzód. Do chwili obecnej wykonano już 90 procent wszystkich robót inwestycyjnych, przekraczając plan roczny o 20 procent.

Zakłady Dziewiarskie im. Ofiar 10 Września będą wzorową jednostką produkcyjną przemysłu włókienniczego, zorganizowaną według najnowszych wymagań techniki i ekonomii. Produkcja zakładów będzie całkowicie zmechanizowana i będzie się odbywać na

maszynach jednego typu, wyrabających wyłącznie wełniane wyroby dziewiarskie. Uroczomienie Zakładów na wiosnę przyszłego roku przyczyni się w wielkim stopniu do racjonalizowania produkcji w całym przemysle dziewiarskim.

Zakłady będą wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia produkcyjne, a ponadto posiadać będą warsztaty mechaniczne, elektrotechniczne i szwalarskie.

Przy Zakładach czynny będzie żłobek na 220 dzieci i wzdrowia świetlica. Szczególną uwagę poświęca się urządzeniom z zakresu higieny i bezpieczeństwa pracy t. j. szatniom natryskom i ambulatorium dla robotników.

O Łodzi w kilku wierszach

PRZECHOWALNIA RZECZY ZNALEZIONYCH w Łodzi uruchomiona została przy Biurze Prezydyjnym Zarządu Miejskiego. Każdą znalezione rzecz należy w ciągu 2-tygodni przekazać do Kancelarii Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 104, skąd właściciele będą mogli odebrać swoje zguby za potwierdzeniem odbioru. Znalazca, który żąda „znalezionego” powinien to oświadczyć przy przekazywaniu zguby. Wykazy rzeczy znalezionych będą umieszczane na tablicy ogłoszeń Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 104, jak również w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego.

„ESKULAP” — to nazwa pisma koła medyków U. Ł. Pożyteczne te pismo zamieszcza artykuły dotyczące wiedzy medycznej, higieny i stanu zdrowotnego ośrodków robotniczych i wiejskich, a na tym tle rolę lekarza i medyka społecznika.

KIOSKI Z WODAMI MINERALNYMI — w sezonie wiosennym roku przyszłego staną również na peryferiach miasta. Narazie jednak kioski te, gdzie można było napić się wód zdrojowych i leczniczych ze wszystkich polskich uzdrowisk są zamknięte. (m)

ODDZIAŁ RUCHU DROGOWEGO — przeniósł się z dawnego lokalu przy ul. Wólczańskiej 18 do nowego lokalu mieszczącego się przy ul. Legionów 10.

Sladem NASZYCH ARTYKUŁÓW

Bloki przy ul. Zawiszy uzyskają gazomierze Nasz cpeł nie pozostał bez echa

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o blokach domów robotniczych, zbudowanych przez Zarząd Miejski przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Zawiszy. W artykule tym zwróciliśmy między innymi uwagę na fakt braku w mieszkaniach gazomierzy i liczników elektrycznych i domagaliśmy się, aby Zarząd Miejski zajął się tą sprawą.

Artykuł nasz nie pozostał bez echa. Obecnie bowiem, jak się dowiadujemy, Gazownia zaopatruje mieszkańca w gazomierze. Tak więc Nowy Rok dobrze się zaczyna dla lokatorów wyżej wymienionych domów. (m)

Odpowiedź Redakcji

Ob. Jan Szyszka. Sprawę powinien obywatel skierować do Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, który mieści się przy ul. Nowotki, ewentualnie zwrócić się do Zw. Inwalidów, by interweniować w tej sprawie. (m)

Z TOW. PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Oddział Grodzki w Łodzi urządza w dniu 1 stycznia w „Klubie Pracowniczym” (Tabarin) Narutowicza 20 „Zabawę do rana” na którą zaprasza członków i sympatyków.

Przodownica pracy tow. Helena Gudasz awansowała na stanowisko kierownika oddziału

Ostatni miesiąc 1948 r. był tak bogaty w doniosłe wydarzenia polityczno-społeczne, że przy nich zbladły tak ważne w życiu klasy robotniczej wydarzenia, jak cały szereg awansów społecznych, które Polska Odrodzenia dała robotnikom, jak gdyby na „gwiazdkę”. Między innymi awans taki otrzymała tow. Gudasz Helena, długoletnia tkaczka PZPW Nr 35 (dawn. Kamiński).

Przeszłość jej, podobna jest do przeszłości tysięcy innych „dzieci robotniczej Łodzi”. Będąc jednym z pięciorga dzieci palacza fabrycznego, już od dwunastego roku życia zaczęła pracować w fabryce: najpierw jako podawaczka nici, później — jako tkaczka. Rewolucyjne tradycje rodzinnego domu (ojciec

był czynnym członkiem SDKPiL, mąż i brat należeli do KPP), nie pozwoliły jej ograniczyć się tylko do pracy zarobkowej. — Choć sama oficjalnie do partii nie należała, pomagała jej jednak czynnie w „Technice” i przez MOPR, za co siedziała nawet pięć miesięcy w więzieniu.

Po klęsce wrześniowej 1939 r. wyjechała z rodziną do ZSRR, gdzie pracowała, jako tkaczka w fabryce w Nowych Gorkach i swym stosunkiem do pracy zdobyła sobie tytuł „Stachanówki”. Po wyzwoleniu wraca do swojej fabryki, gdzie od dziś pracuje. Tam też, mimo, że było to już dawno po rannej zmianie, „złapałszy” ją (co prawda po 15-minutowej pogoni) — na krótką rozmówkę...



— „Pytacie, jakim to cudownym sposobem przenoszę się niepostrzeżenie z miejsca na miejsce? — wita nas z filuterną miną — o mam ja tu swoje „chody”; znam tu każdy kąt, każdą dziurę i bez mała każdą maszynę — pracuję tu już bowiem (tu nastąpił typowe kobiece uśmiech i cicha prośba: — „a możeby tak bez lat, towarzyszu?” — a dopiero po namyśle: w każdym razie, ponad 30 lat). Już z tego choćby tytułu uważam tę fabrykę po części za swoją i dlatego właśnie zaglądałam przed chwilą do wszystkich naszych placówek. Nie chciałabym — dodaje po chwili — aby działo się tu coś poza moimi plecami...”

Oświadczenie to potwierdziła całkowicie opinia dyrekcji i robotników. Tow. Gudasz jest rzeczywiście całym sercem oddana fabryce, dla niej i nią tylko żyje. Nie dla sławy i uznania, te już zdobyła. Wśród osobistych dokumentów obok Listu Uznania za pracę społeczną w Zw. Patriotów Polskich, Listu Pochwalnego i Dyplomu Uznania za wydatną pracę z Min. Przemysłu ZSRR, znajduje się Dyplom Uznania od Min. Przemysłu Polski Odrodzonej (za udział w wysiłku pracy, w którym zdobyła pięć razy I-sze miejsce, raz II-gie i raz III-cie) oraz legitymację do Brązowego Krzyża Zasługi, który otrzymała za ofiarną pracę społeczną.

Najmilszymi dowodami uznania za pracę — mówi dalej nasza rozmówczyni — jest dla mnie serdeczny stosunek do mnie całej załogi. Tegoroczna „gwiazdka” przyniosła mi dwa nowe tego dowody. — Po pierwsze, wybrano mnie delegatem na Kongres Zjednoczonej Partii Robotniczych, a po drugie z dniem 1 grudnia br. awansowałam z tkaczki, na kierownika oddziału przygotowawczego tkalni. Szczerze mówiąc, początkowo strasznie się tego awansu bałam. Wydawało mi się, że nie dam rady. Kongres pomógł mi niejako do zdobycia pewności siebie — teraz jest już dobrze...

I tu opinia dyrekcji potwierdza wewnętrzne przekonanie tow. Gudaszowej. Do Kongresu pracowała na nowym stanowisku z pomocą byłego kierownika działu przygotowawczego, zaś po powrocie z Warszawy już bez „niani” sama dała sobie doskonale radę.

Awans nie zmienił w niczym jej stosunku do spraw załogi. Nadal jest duszą Rady Zakładowej, miejscowego Koła Ligii Kobiet, opiekunką żłobka. Jej zainteresowania są szerokie, wszystko ją obchodzi. Zdaje się to najlepiej utwierdzić w przekonaniu, że awans spotkał ją zasłużenie, że w oparciu o takich kierowników, wychowanych przy warsztacie, żyjących sprawami fabryki i robotników, przemysł nasz będzie się dźwigał z dniem każdym w górę, że spełni zadania, jakie stawia przed nim 6-cioletni Plan Gospodarczy. (a)

Tajemnice kolejek przed Domami Towarowymi Kom's a Siecjalna po'ozyla kres mach nae on s'rek lantow

Ostatnio dał się zauważyć szczególnie wzmożony ruch w Domach Towarowych i sklepach bliźniaczych PSS. Ustalono, że wielu klientów tych sklepów rekrutuje się z warstwy spekulacyjnej, wykupującej towary dla handlu luźnego. Dezorganizowało to prawidłowe zaopatrzenie ludności pracującej, tworząc zbyteczną kolejkę i narażając robotników chcących kupić potrzebne im materiały, na niepotrzebną stratę czasu.

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi w celu położenia kresu praktykom spekulantów,

przeprowadziła w dniach przedświątecznych wielką akcję, mającą na celu likwidację w zarodku takiego stanu rzeczy. W wielu sklepach tekstylnych zatrzymano osoby, kupujące towary na obce wypożyczone lub też kupione legitymacje. W samym tylko państwowym Domu Towarowym funkcjonariusze Komisji Specjalnej zatrzymali 60 osób.

Akcja ta przyczyniła się wydatnie do uzdrowienia stosunków na rynku materiałowym. Przytrzymane spekulanci będą surowo ukarani. (S. W.)

Bałuty przyszłości—najpiękniejszą dzielnicą Łodzi Z.O.R. zbuduje nowe osiedle robotnicze

Z nadejściem wiosny całą akcję budowlaną, przewidzianą w Państwowym Planie Inwestycyjnym, przejmuje Zakład Osiedli Robotniczych, który w chwili obecnej układa szczegółowy plan działania. Dla samej Łodzi przewidziana jest suma ok. 650 milionów złotych na budowę nowych bloków robotniczych.

W pierwszym etapie ZOR zajmie się wzniesieniem osiedla robotniczego na Bałutach. Został już ustalony teren pod budowę — mieści się on między ulicami: Zgierską, Wojska Polskiego, Franciszkańską, Jakuba i Wolborską. Osiedle będzie składało się z 1000 mieszkań o łącznej kubaturze ok. 165 tys. metrów sześciennych. Już w roku 1949 będzie wykończona i całkowicie oddana do użytku część osiedla, stanowiąca 30 procent projektowanej całości.

Osiedle zostanie zbudowane według najnowszych wymogów mieszkaniowych, lokale będą miały wszelkie wygody, światło, gaz, łaźienki. Projekt ZOR uzgodniony jest z Dyrekcją Planowania Przestrzennego w Łodzi. Przewiduje on również stworzenie w nowopowstałym osiedlu, wszelkich niezbędnych instytucji społecznych, jak: świetlice, żłobki, przedszkola, oraz urzędzenia gospodarcze — jak sklepy spółdzielcze i państwowe. Słowem, osiedle będzie pod każdym względem samowystarczalne.

PZPJG Nr 8 zrealizowały zobowiązania przedkongresowe dając krajowi dodatkową produkcję wartości 100 milionów złotych

Załoga PZPJG Nr. 8 podjęła w ramach czynu kongresowego zobowiązanie dodatkowego wykonania do końca r. 655.000 metrów tkanin.

Jak się dowiadujemy zostało to zobowiązanie zrealizowane przed terminem — w dniu 27 grudnia, kiedy to fabryka wyprodukowała 665.000 metrów tkanin ponad plan wartości około 100 milionów zł.

Osiedle upiększą trawniki, kwiatniki i parki, aby zapewnić tamtejszym mieszkańcom maksimum warunków zdrowotnych.

Plany budownictwa ZOR-u opracowuje Centralne Biuro Projektów i Studiów Budownictwa Osiedlowego w Warszawie.

W związku z powstaniem nowego osiedla na Bałutach, warto zapoznać się z projektami tak zwanej aktywizacji Bałut, przewidzianymi przez Miejski Wydział Planowania. Postanowiono bowiem na Bałutach, które częściowo są zrujnowane, a częściowo nadają się do rozbioru, urządzić nowoczesną dzielnicę mieszkaniową, tym wygodniejszą, że zblizoną najbardziej do centrum miasta, a z odległymi dzielnicami połączoną wygodnymi liniami tramwajowymi. Tak więc, Bałuty wraz z przylegającymi do nich Starym Miastem będą stanowiły ośrodek północnych dzielnic miasta. — Będzie to ośrodek administracyjny, gospodarczy i kulturalny. Przez Bałuty przechodzić będzie linia ko-

lejowa wraz z urządzonym tam dworcem kolejowym, trasa auto - drogi, oraz dogodnie linie tramwajowe. Od Południa otoczona będzie ta dzielnica pasem plantów, ciągnących się od ulicy Wolborskiej poprzez Ogrodową, Podrzeczną, aż do Parku na Helenowie w kierunku północno - wschodnim. Zieleńce te podniosą nie tylko wygląd estetyczny tej dzielnicy, ale dadzą również wypocinek dla płuc dorosłym i dzieciom.

Osiedla i kolonie, koncentrujące się na Bałutach, uzyskają swe szkoły, przedszkola, żłobki, kino, Dom Towarowy, Ośrodek Zdrowia wraz z kąpieliskiem. Projekty te zostaną prawdopodobnie częściowo zrealizowane już w ramach Planu Sześcioletniego.

Tak więc, Bałuty najbliższej przyszłości, staną się jedną z najpiękniejszych dzielnic naszego miasta, zapewniającą doskonałe warunki mieszkaniowe, zdrowotne i kulturalne zamieszkującej tę dzielnicę ludności robotniczej. (M. Zal.)

Reorganizacja stołówek Konferencja w OKZZ

W związku z reorganizacją systemu stołówek pracowniczych odbyła się wczoraj w OKZZ konferencja, na której wyłoniono specjalną komisję, na której zadaniem jest zbadać ilość rezydentów na korzystanie ze stołówek pracowniczych. W skład jej weszli przedstawiciele

PSS, CZPW, OKZZ, Centrali Miejskiej, Związku Metalowców i Partii.

W najbliższym czasie rozslane będą do zakładów pracy specjalne ankiety, które pozwolą pracownikom wypowiedzieć się, czy i w jakich obydów będą chcieli korzystać. (m.)

Praca Ubezpieczalni w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym 31.12. praca w Centrali Ubezpieczalni, w wszystkich agendach Ubezpieczalni z wyjątkiem Pogotowia i aptek trwać będzie do godziny 12-cj.

Lekarze rejonowi w tym dniu przyjmują do godziny 13-cj z tym, że zobowiązują się załatwiać wszystkie wizyty do obłożnie chorych,

zgłoszone przed godziną 12-tą. Pogotowie funkcjonuje normalnie.

Apteki Ubezpieczalni dzisiaj czynne — zobowiązane są do wykonania bieżącej pracy, nie mogą być jednak zamknięte przed godziną 16-gą, po czym zajmują się sporządzaniem remanentu.

Normalna praca Ubezpieczalni rozpocznie się 3 stycznia 1949 r.

Złóż ofiare na Pomoc Zimową

Przegląd Młodych

Rok 1949 będzie naszym rokiem

Z kalendarza spadają ostatnie kartki roku 1948, roku, który w dziejach ruchu młodzieżowego w Polsce, zaznaczył się chlubną i zaszczytną kartą — dnem 22 lipca, dniem, w którym z czterech ideowo-wychowawczych organizacji młodzieżowych powstała jedna, potężna organizacja skupiająca młodzież miast i wsi — Związek Młodzieży Polskiej.

Gdy patrzymy dziś z perspektywy minionego roku na to, czego byliśmy nie tylko świadkami, ale i współtwórcami, to ma my prawo odczuwać uzasadnioną dumę z naszych osiągnięć. Cel i pragnienia całych pokoleń młodzieży polskiej stały się faktem dokonanym. Młodzież polska we wspólnym wysiłku, jednocząc wszystkie swe najbardziej żywotne i wartościowe siły, wstąpiła na jeden wielki i prosty szlak, na drogę prowadzącą do socjalizmu.

W roku 1948 dokonaliśmy wielkiej pracy, której szczególne nasilenie przypadło na okres przed- i pojednocieniowy.

Nasz wysiłek nie ograniczył się jedynie do pracy organizacyjnej. Tysiące i dziesiątki tysięcy naszych koleżanek i kolegów znalazło się wśród bohaterów Polski Ludowej, przodowników pracy.

Miniony rok uocnił stanowisko ludu polskiego na wewnątrz i na zewnątrz. W roku tym cały naród, a z nim młodzież polska wstąpiła twardo i zdecydowanie na drogę wiedzącą do dobrobytu i szczęścia wszystkich ludzi pracy w Polsce — drogę, która prowadzi do socjalizmu. Wyrazem tego jest połączenie się partii robotniczych w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — przodującą siłę całego narodu.

Jedność ruchu robotniczego i jedność młodego pokolenia Polski są gwarantem naszej niezawisłości i naszego ustroju, w którym lud pracujący sam porządek pierwszy w naszej historii stanowi o swych własnych losach.

W nowy, 1949-ty rok wchodzimy z ufnością i wiarą w nasze siły, w siły naszego narodu i w siły świata postępu i demokracji.

Rok 1948 był rokiem klęsk i porażek obozu imperialistycznego, dążącego drogą ucisku wolnych ludów do przedłużenia swej egzystencji.

Rok 1949 przyniesie dalsze utrwalenie w świecie idei pokojowej współpracy narodów i braterstwa ludzi pracy. Głęboki kapitalizm otrzymuje coraz to nowe potężne ciosy zadawane mu przez międzynarodowy obóz postępu.

Młodzież polska wspólnie z demokraty-

czną młodzieżą całego świata w ramach SFMD budować będzie i utrwalac wielkie dzieło pokoju. Wiemy doskonale, że walka z wrogiem postępu trwa. Trwa ona w całym świecie i w naszym kraju i prowadzić ją będziemy musieli również w roku 1949: w fabryce i na wsi, w szkole i w biurze. Wykrywać będziemy wroga i nieubłaganie go zwalczać.

Będziemy podnosić wydajność naszej pracy, włączymy się do wielkiej bitwy o przedterminowe wykonanie trzyletniego planu gospodarczego. Przystąpimy do realizacji wielkiego planu sześcioletniego i stając przy boku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej będziemy brać udział

Z okazji Nowego Roku, życzymy wszystkim Członkom ZMP i całej młodzieży polskiej, najpomyślniejszych wyników w pracy prowadzącej kraj do socjalizmu

ZAMP-OWCY zawierają kontakt z kołami wiejskimi ZMP

Na terenie województwa łódzkiego w sześciu powiatach od dnia 28-go grudnia działają akademickie grupy ZAMP-u, mające za cel odwiedzanie wiejskich kół ZMP oraz zakładanie nowych kół. Każda grupa liczy 10 ludzi, którzy przy współudziale przedstawiciela Zarządu Powiatowego ZMP prowadzą akcje w terenie.

Zetknięcie się akademików — ZAMP-owców z wiejską młodzieżą ZAMP-ową, która w okresie zimowym dysponuje dużą ilością wolnego czasu, będzie mieć z pewnością do datnie skutki i przyczyni się do ożywienia pracy organizacyjnej w poszczególnych ośrodkach gminnych, na terenie których działają grupy ZAMP-u.

Działanie akademików-ZAMP-owców na gruncie wiejskim jest jeszcze jednym dowodem, że dzisiejsza młodzież akademicka nie jest jakimś zamkniętym w sobie klanem, oderwanym od spraw, jakimi żyją ludzie twardej pracy, lecz jest młodzieżą, która czuje się nierozdzielnie związaną z szerokimi masami społeczeństwa.

ZAMP-owcy łączność swą z wsią utrzymują nie tylko w okresie swych studiów, lecz również po ich skończeniu, gdyż będą pracować w różnych dziedzinach naszego życia gospodarczego i kulturalnego. Znaczną część ZAMP-owców, którzy biorą udział w wyżej wspomnianych akcjach, to koledzy, którzy ze środowiska wiejskiego wyrosli i znają do skonała jego potrzeby i zainteresowania.

Akcja organizacyjna ZAMP-owców przy współdziałaniu ZAMP-owców wojew. łódzkiego będzie dla nich najprzyjemniejszą okazją do spędzenia ferii zimowych, nasunę im wiele spostrzeżeń i wniosków, które z pewnością wylosują z wędrowek po terenie.

Te wnioski i spostrzeżenia oraz nabyte doświadczenia wykorzystają w pracy organizacyjnej na odcinku akademickim. W ten sposób zacieśni się współpraca między akademikami, a młodzieżą ZMP z terenu i zapoczątkuje z pewnością dalsze podobne akcje ze strony akademików, których udział w konkretnej terenowej robocie organizacyjnej w bezpośrednim zetknięciu się z szerokimi rzeszami organizacyjnymi jest niezwykle pożądanym.

Powrót ze Sławy Śląskiej Uczestnicy III turnusu o swoich wrażeniach

Zarząd Łódzki i Wojewódzki ZMP organizuje od 2 miesięcy wczasokursy dla młodzieży wiejskiej i robotniczej w Sławie Śląskiej. Młodzi ZAMP-owcy, wzięccy udział w wczasokursach mają nabrać siły dla dalszej wydajnej pracy i obok tego podnieść swój poziom ideologiczno-polityczny poprzez zapoznanie się z podstawowymi zasadami marksizmu-leninizmu, z metodyką pracy kół i aktualnymi zagadnieniami organizacyjnymi.

W ostatnich dniach powrócili do Łodzi uczestnicy III turnusu wczasokursów, trwającego pełne dwa tygodnie. Rozmawiamy z jednym z uczestników wczasokursów.

— Atmosfera na kursie — mówi nam — była radosna i koleżeńska, ZAMP-owska, o czym świadczą wspomnienia i wzajemna pomoc w nauce. Dyscyplina na wczasokursie była doskonała dzięki systemowi punktowania i wzajemnego współzawodnictwa. Taki system punktowania daje pożądane rezultaty, gdyż każdy zesoł stara się zdobyć jak największą ilość punktów, a to przecież jest zdrowa rywalizacja.

— A czy ludność miejscowa interesuje się pracą ośrodków? — pytamy kol. Kamińskiego, uczestnika wczasokursów.

— Tak — stwierdza z uśmiechem — Za wykonaną pracę przy odrestaurowaniu Domu Ludowego, w którym urządziliśmy akademickie na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, miejscowa ludność przysłała nam piśmienne podziękowanie.

Rozmawiamy z kierownikiem wczasokursu kol. Szymańskim.

— Jeśli chodzi o zainteresowanie poszczególnych kursantów — stwierdza — to koncentrowały się one na zagadnieniach powstania świata, życia na ziemi, historii ruchu robotniczego, Szeroko i z ożywieniem na te tematy dyskutowaliśmy. Końcowe egzaminy wykazały, że kursanci sumiennie pracowali na wczasokursach. Prawie wszyscy zdali egzamin z wynikiem zadawalającym.

„Z Nowym Rokiem“

Koło wiejskie ZMP organizuje przedstawienie

„Na naszej choince
Nie ma pięknych aniołów
W sukniach białych, błyszczących
[i długich,
Lecz są młoty, kowadła
I zębate są koła
I traktory, sierpy i plugi.“

Ładnie to powiedziała Marysia Jackówna na wstępie przedstawienia p. t. „Z Nowym Rokiem“, zorganizowanego przez zgrane Koło Wiejskie ZMP. W przedstawieniu uczestniczyli i starsi gospodarze z całej wioski, bo to przecież atrakcja, zwłaszcza, że młodzież wioski niejednokrotnie w wieśniaczych dobrach wywiązała się z zadania.

DOTRZYMUJEMY SŁOWA

Z tym przedstawieniem, to było tak na ostatnim zebraniu Zarządu Koła, kiedy sprawdzano wykonanie planu pracy za rok 1948, okazało się, że Koło, mimo iż zaplanowało sobie zorganizowanie jednego przedstawienia dla całej wsi, tego punktu nie wykonało. Cóż było robić? Czas nagiął. Marysia Jackówna, absolwentka kursu świetlicowego, znająca się doskonale na organizowaniu przedstawień, podjęła się tego zadania, a wszyscy członkowie Koła chętnie pomagali jej w pracy.

Za temat posłużył montaż p. t. „Z Nowym Rokiem“, zawarty w „Materiałach Świetlicowych“. Podzielono funkcje, rozpisano i rozdano role, zrobiono kilka prób i — gotowe! Część piosenek młodzież znała, dlatego łatwiejsza była praca miejscowego nauczyciela, który podjął się zorganizowania chóru, i nauczania go piosenek potrzebnych do przedstawienia.

ZACZYNAJEMY

Gorączka przygotowań i trema! Prędko biegła wskazówka zegara. Godzina 18-ta. Kurtyna wzniosła się w górę.

Słusiek mówił:

w budowie Polski Socjalistycznej.

W nowe dni roku 1949 wchodzimy z rozmachem i entuzjazmem. Rok ten, w przeciwieństwie do roku 1939, będzie rokiem wielkiego zwycięstwa i triumfu naszej „deci, której wyznawcami są setki milionów ludzi na całym świecie. Silni dzięki sojuszowi z krajem zwycięskiego socjalizmu — ZSRR z krajami demokracji ludowej i z ludami całego świata, walczącymi przeciwko ustrojowi wyzysku, przemocy kolonialnej i eksploatacji, rozpoczynamy nowy rok, rok 1949, który będzie naszym rokiem, rokiem zwycięstw sprawy, której służymy.

Oracz.

— „Dość ma wieś polska bogaczy, paszących na niedzy sąsiadów. Dość wyzyskiwaczy, którzy w swoje ręce przejmowali ziarno, maszyny, nawozy, kredyty, przeznaczone przez państwo dla najbiedniejszych. W oparciu o pomoc klasy robotniczej biedny i średni chłop rozpoczął walkę z niesprawiedliwością i wyzyskiem. Sojusz z klasą robotniczą zapewni mu zwycięstwo w tej walce, zapewni mu trwałe korzystanie z owoców tego zwycięstwa. Chleba w Polsce nie zabraknie i będzie sprawiedliwie dzielony.“

Teraz chór pod kierownictwem miejscowego nauczyciela odśpiewał melodyjnie brzmiącą śliczną pieśń.

Najgorzej chyba wypadł Walek, bo go przy występie stręmatoło i słowa przemówić nie mógł. Ale początkowo kiedy mówił:

„podajmy sobie ręce, wy z miasta
i my ze wsi —
od wsi, do wsi, do miast.
budować jutro wraz,
wraz!
w szeregu pierwi! —

to mu wszyscy brawo bili, i wypadło to wcale niezłe.

Głębokie wrażenie wywarło przedstawienie. Wywarły je końcowe słowa Kazika Grudki, przewodniczącego Koła: „W naszej ZMP-owskiej „Szopce“ nie ma kulgarnej postaci diabła, nie ma królów, nie ma nieśmiały pastuszków, są zaś twórcy nowego życia i są ich wrogowie. Dla nas zło, to nie jest coś bezosobowego, to są ci, którzy usiłują nas wyzyskiwać: paskarz, spekulant, bogacz wiejski, głupie plotkarki. Dlatego wydalimy im walkę! Walkę na śmierć i życie! I zwyciężymy!“

Pod naszą choinką
Podarunków nie żył
Ani anioł, ani święty Mikołaj
Ale jest pod nią wszystko
Co dla Polski dziś tworzy
Twarda praca i moja i Twoja.

Jerzy Wolczyk

Świąteczne migawki

Gdy dojeżdżałem do swej rodzinnej wsi w powiecie radomszczańskim, udając się na święta, odczuwałem zadowolenie z dwóch powodów. Jechałem przecież do swego domu i rodziców, a równocześnie miałem spędzić święta w wiosce, z którą mnie tyle łączyło, w której przez dłuższy czas pracowałem w Kole Młodzieży Wiejskiej „Wiel“, którego to Koła przez rok byłem przewodniczącym. Jak żyją, jak pracują moje koleżanki i koledzy, jak prowadzą pracę organizacyjną? — Oto pytania, które nasuwały mi się przez cały czas mego podróży.

Pociąg minął Radomsko i coraz bardziej zbliżał się do „mojej“ stacji.

Spoglądałem przez okno wagonu na znane mi mi strony i z coraz większą niecierpliwością wyglądałem końca podróży.

Głuche dudnienie kół i metaliczny dźwięk wiązań mostu oznajmiły, że mijamy już Wartę na Bobrach. Przez okno wagonu dojrzałem na nowo wybudowanym przystanku kilku ludzi oczekujących na pociąg. Od kilkunastu dni Bobry, w których również istnieje Koło ZMP, miały już swój przystanek. Nie trzeba już chodzić do powiatowego Radomska, by skorzystać z usług kolei.

Ani się spostrzegłem jak minęliśmy Teklinów i parę minut później pociąg dojeżdżał już do Kłomnic Nareszcie... Wszystko wydało mi się po staremu. Jedynie budynek stacyjny miał odświeżony wygląd, który nadała mu dekoracja z okazji Kongresu Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na moście kolejowym znów coś nowego: to brama triumfalna, wzniesiona tu na czas przebiegu sztafety ZMP. Kłomnice przecież są pierwszą wsią na granicy wojew. łódzkiego, gdzie istnieje Koło ZMP.

Z kolegami spotkałem się jeszcze tego samego wieczora. Rozmowa, oczywiście po kilku wstępnych „jak żyjesz?“, „co słychać?“, ze szła na zagadnienia organizacyjne.

— „Wiesz, utworzyliśmy Zarząd Gminny ZMP i z naszego Koła mamy w nim aż trzech kolegów — przewodniczącego, sekretarza i skarbnika“ — mówi mi jeden kolega.

— „To jeszcze nic“ — powiada kol. Sroka — „zobaczysz jaką będziemy mieli teraz bibliotekę, ponad tysiąc tomów, nasza biblioteka wiejska ZMP łączymy z gminną, tworząc jedną dla całej gminy, i my, Koło ZMP, będziemy ją prowadzić. I lokal gmina nam daje i funduje na te cele będąc A ja zostałem bibliotekarzem gminnym i byłem na odprawie w Radomsku. Nawet „Głos Radomszczańskij“ zamieścił moją wypowiedź na temat bibliotek gminnych“ — tu kol. Sroka z dumą pokazuje mi gazetę, w której istotnie wydrukowana jest jego wypowiedź.

— „No, to niezłe — powiadam — całkiem słusznie postąpiłcie, tworząc na terenie gminy jeden większy ośrodek biblioteczny.“

— „A na Nowy Rok — wiesz, co robimy?“ — powiada trzeci z kolei kolega.

Kronika Tomaszowa



KOMU WINSZUJEMY

Plątek, dnia 31 grudnia 1948 roku
Dziś: Sylwester

—:0:—

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51

Milicja Obywatelska — 47

Dworzec Kolejowy — 4

—:0:—

ADRES REDAKCJI: R.S.W. „Prasa”,
Plac Kościuszki 16, godziny przyjęć:
10 — 12

Głos towarzyszy z PZPW Nr 27

Członkowie PZPR poświęcą wszystkie siły dla wykonania planów produkcyjnych

Tow. Karczemski z PZPW Nr 27 w Tomaszowie ma za sobą swoisty rekord. Niedawno został poraż czwarty z rzędu wybrany do Rady Zakładowej. Jest to wyraźny dowód zaufania, jakim cieszy się tow. Karczemski wśród załogi fabryki Robociarz z krwi i kości przed wojną 13 lat pracował jak się wyraził „na tych drani” w fabryce

Sztucznego Jedwabiu. Gdy Niemcy zabierali się do zniszczenia PZPW Nr 27, współ z tow. Dukiem zorganizował grupę sabotażową, której zadaniem było niedopuszczenie do zniszczenia fabryki. Dzięki temu Niemcom tylko w minimalnym stopniu udało się uszkodzić maszyny i warzszaty. Wszędzie w swej akcji napotykali

na zorganizowany opór. Tow. Duk otrzymał za to Krzyż Zasługi Srebrny, tow. Karczemski Brązowy Krzyż Zasługi.

„Jestem szczęśliwy — mówi tow. Karczemski, b. PPR-owiec, że dożyłem chwili Zjednoczenia ruchu robotniczego. I u nas w fabryce przeżywalimy owe nikomu nie potrzebne waśnie. Dlatego nie wątpię, że Zjednoczenie odbije się dodatnio na podniesieniu produkcji”.

Bogata przeszłość ma za sobą b. PPR-owiec ogólnie znany w fabryce tow. Dylewski. Przed wojną pracował w Wilanowie przez 25 lat. Był jednym z organizatorów wielkich strajków w 1921-2 roku w fabryce Sztucznego Jedwabiu. Pamiętny dla niego był strajk w 1918 roku robotników tartaku — Konewka. „Musiałem wtedy — opowiada nam tow. Dylewski — chować się przez szereg miesięcy przed Niemcami w lesie — ale ostatecznie strajk został wygrany”.

„Jestem niezmiernie zadowolony z Zjednoczenia obu partii — podkreśla z naciskiem tow. Dylewski — członkowie PZPR poświęcą całą energię i wszystkie siły sprawie produkcji”.

Tow. Wolski, przedtem I-szy sekretarz byłego Komitetu Fabrycznego PPS, nie ukrywa swej radości. Przeczyściliśmy nasze szeregi — mówi — usunęliśmy z Partii tych wszystkich, którzy budowali na niezgodzie między robotnikami. Jedność jednak zwyciężyła. Mamy wreszcie wspólną jedną Partię, naszą Partię. Wpływa z tego faktu kolosalna korzyść dla klasy robotniczej, dla całego narodu polskiego. — Stare bowiem przysłowie mówi „zgoda buduje — niezgoda rujnuje”. B.

Komitet Współzawodnictwa Pracy wybrany został w PZPW Nr 29

W związku z nowymi formami współzawodnictwa pracy wyłoniono w P.Z.P. We'n. Nr. 29 specjalny Komitet, który zajmie się zorganizowaniem współzawodnictwa pracy w fabryce według nowego regulaminu.

W skład Komitetu weszli: przewodniczący tow. Olczyk Ignacy, członkowie tow. Książek Jan, Żecin Waclaw, Niekrasz An-

ton, Gajda Józef, Bogdański Jerzy, Kuliński Piotr, Walendzik Jan, Węclaw Me-wina, Hornich Waclaw.

W skład młodzieżowego Komitetu współzawodnictwa pracy weszli: przewodniczący tow. Walendzik Józef, członkowie tow. Najder Jerzy, Górecki Zdzisław i Pietrzak Helena.

Komunikat Ubezpieczalni Społecznej

Ubezpieczalnia Społeczna w Tomaszowie ogłasza następujący komunikat:

Od 1-go stycznia 1949 roku wprowadzone będą podwyższone zasiłki rodzinne. — Mleko będzie wydawane na osoby uprawnione, zamieszkałe tylko w miejscowościach wymienionych w osobnym ogłoszeniu. Dzieci do lat 3-ich włącznie otrzymywać będą po 14 litrów mleka miesięcznie. Dzieci powyżej 3 do 14 lat włącznie po 7 litrów mleka. Kobiety od 7-miu miesięcy ciąży i przez rok po urodzeniu dziecka (łącznie przez 15 miesięcy) po 7 litrów mleka miesięcznie.

Uczęszczający do szkoły lub przedszkola otrzymają mleko w szkole lub przedszkolu, a pozostałe osoby w spółdzielniach mleczarskich. Spółdzielnie mleczarskie będą dostarczać mleko oraz kontrolować jakość mleka i terminowość dostawy. Wykaz spółdzielni, rejestrujących asygnaty na mleko, zawiera osobne ogłoszenie.

Asygnaty na mleko będą wydawane przy wypłacie zasiłku rodzinnego, zaś asygnaty na styczeń i połowę lutego 1949 r. wydadzą zakłady pracy w ostatnich dniach grudnia b.r. Na styczeń przeznaczone są kupony od 1 — 14, a na pierwszą połowę lutego kupony od 15 — 21, kupony od 22 — 24 października jako zapasowe nie mają żadnego znaczenia.

Na osoby otrzymujące mleko, zasiłek TOMASZÓW.

Czarna lista pijaków

Celem poparcia walki z pijaństwem, będziemy podawać do publicznej wiadomości nazwiska tych wszystkich obywateli miasta, którzy awanturując się w stanie nietrzeźwym byli osadzeni w areszcie przez Milicję Obywatelską. A więc:

Antosiak Stanisław, ul. Siedmiomokli 11, Pająk Władysław, Warszawska 41, Owczarek Józef — wieś Komorów, powiat Borowiny, Paczuliński Stefan, Miła 12, Mrówczyński Tadeusz, Majowa 40, Lipski Marian — Piekarska 4, Krajewski Ignacy — Długa 84, Oliwiński Jan — bez stałego miejsca zamieszkania, Para Józef — Szeroka 12.

OPONY I DETKI rowerowe
PASY KLINOWE, nadra płaskie
WEŻE GUMOWE (różne)
SKORGUMA zwykła i ulepszona

HURTOWO SPRZEDAJE

Oddział Centrali Handlowej
Przemysłu Chemicznego
w Łodzi, Żwirki 11.

PODODDZIAŁY POWIATOWE:
w Kutnie, ul. Narutowicza 1, tel. 55
w Piotrkowie, Pl. Niepodległości 2,
tel. 15-44
w Tomaszowie, ul. Św. Antoniego 24,
tel. 59.

Hurt państwowy i spółdzielczy otrzymuje specjalne rabaty.

292k

rodzinny jest mniejszy o 200 zł. miesięcznie. Na żonę przysługuje zasiłek rodzinny tylko wówczas, gdy liczy ona ponad 50 lat życia a poniżej tego wieku tylko wtedy gdy udowodni świadectwem lekarza Ubezpieczalni Społecznej że jest trwale niezdolna do zarobkowania, bądź też za-

świadczaniem szkolnym, że uczęszcza do szkoły. Zasiłek na te żony wynosi 1000 zł. miesięcznie, a gdy pobierają mleko (ciąża) — 800 zł. miesięcznie.

Tablica zasiłków rodzinnych w nowej wysokości została podana do wiadomości w osobnym ogłoszeniu.

„Sylwester” w Tomaszowie

Szereg instytucji i zakładów pracy w Tomaszowie czyni gorączkowe przygotowania do godnego przywitania Nowego Roku.

Centralne uroczystości i największa zabawa odbędzie się w sali teatralnej Robotniczego Domu Kultury przy ul. Armii Czerwonej 6.

Sylwester zorganizowany przez Zw. Zawodowy Włóknarzy będzie tutaj szczegółnie obchodzony. Zabawa zacznie się pun-

ktualnie o godz. 22-ej. Organizatorzy przygotowali szereg niespodzianek. Przewidziane są m. in. występy zespołu teatralnego R. D. K., śpiewy, tańce i recytacje okolicznościowe.

Dla wszystkich sportowców miasta przygotowuje „Sylwester” Włókienniczy Klub Sportowy „Lechia”. Zabawa odbędzie się w lokalu klubowym przy ul. Antoniego. — Początek o godz. 20-ej. Również organizatorzy tej zabawy przygotowali szereg niespodzianek i atrakcji widowiskowych.

Setne przedstawienie zespołu teatralnego RDK w Tomaszowie

Po ślicznej inscenizacji góralskiej p.t. „Od Tatr do Bałtyku”, po popisach świetlicowych podczas uroczystości Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych Robotniczy Dom Kultury wystawił nową sztukę, tym razem repertuaru klasycznego J. A. Fredry p.t. „Consilium facultatis”.

Dnia 18 grudnia 1948 roku odbyła się premiera tej wesołej komedii, która przebojem zdobyła sobie publiczność tomaszowską.

Premiera była setnym przedstawieniem młodego zespołu R. D. K. w ciągu minio-

negu roku i dowodem wyjątkowej żywotności i pracowitości jego członków.

Rok temu 4-go stycznia 1948 r. wystawieniem „Zrękwów Krakowskich” odbyło się otwarcie sali teatralnej Centralnej Świetlicy przy R. D. K. Jeżeli uswiadomić sobie, że w listopadzie 1947 r. 5 dziewczyn — podlotków (córek robotników tomaszowskich) dało początek zespołowi świetlicowemu, który przez 12 miesięcy rozrósł się do przeszło 200-tu członków — świetliczan, tworząc sekcje — orkiestrową, dramatyczną, taneczną, śpiewu i gry

na fortepianie, to trzeba oddać sprawiedliwość wyjątkowym zaletom i umiejętności kierownictwa świetlicy w osobach St. Kolasa i St. Wilczyńskiego.

I rzeczywiście — praca i ćwiczenia w świetlicy zaczynają się już o godz. 9-ej z rana, kiedy zbierają się uczniowie śpiewu i gry na fortepianie, zajętych w szkołach lub fabrykach w wieczorowych godzinach. Każdy korzysta ze swej osobistej 20-tu minutowej lekcji i przysłuchuje się lekcjom innych kolegów.

Od 12-ej do 15-ej wręcza chętnych w dopomożeniu robienia dekoracji, kostiumów i butoforii. Po godzinnej przerwie obiadowej od godz. 16-ej odbywają się ćwiczenia i próby zespołów tanecznych debranych według wieku i zdolności. O godzinie 19-ej zbierają się dorośli amatorzy sekcji dramatycznej i zaczyna się praca, która trwa nieraz do godz. 23-ej. Próby każdej nowej sztuki repertuaru odbywają się nie mniej, jak 2 miesiące, to też zespół w ciągu rocznej pracy wyrobił się znakomicie. Zespół wydzielił już z siebie 4-ch utalentowanych uczestników, których Łódzkie Państwowe Konserwatorium przyjęło jako stypendystów.

Prócz licznych występów w samym Tomaszowie zespół wyjeżdżał 3-krotnie do Łodzi, a także obsługiwał gościnnymi występami okoliczne miasteczka i osady, jak Spała, Ujazd i inne. A. L.

Tomaszów otrzymał subwencje

Jak się dowiadujemy w Wydziale Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego, Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało szeregu organizacjom w Tomaszowie specjalne subwencje. M. in. subwencje otrzymają ZMP, ZHP, Zw. Zaw. Spółdzielców, Tow. Burs i Stypendystów oraz Świetlica Samorządowców.

Wysokość subwencji nie została jeszcze ustalona, ale wydaje się, że przyznane sumy będą znaczne.

PROSZKI DO PRANIA

Pixin, Gama, Persil, Schicht

Cena detal. 80 zł za 1 kg

MYDŁO DO PRANIA 62%

Firmy Schicht, Łukasik, Jawor

Cena detal. 470 zł za 1 kg

ULTRAMARYNA

Firmy Sommer i Nower, Silesia, Kaliska

Cena detal. za 1 kg

w opakowaniach à 1 dkg — 670 zł

„ à 5 „ — 540 zł

„ à 10 „ — 510 zł

Hurtowo sprzedaje

Oddział Centrali Handlowej
Przemysłu Chemicznego

w Łodzi, ul. Żwirki 11

PODODDZIAŁY POWIATOWE:

w Kutnie, ul. Narutowicza 1, tel. 55

w Piotrkowie, Pl. Niepodległości 2, tel. 15-44

w Tomaszowie, ul. Św. Antoniego 24, tel. 59.

Hurt państwowy i spółdzielczy otrzymuje specjalne rabaty.

198-4

TEATRY

PANSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO
w Łodzi, ul. Jaracza 27

Codziennie o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diablem” w reżyserii Leona Schillera. Zespół tworzą: Fijewska, Życzkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Biernacki, Bolkowski, Borowski, Dejunowicz, Dytrych, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński, Łodyński, Ordon, Wojciechowski, Woźniak, Żukowski i słuchacze PWST. Opracowanie muzyczne Tomasza Kiesewettera i Władysława Raczkowskiego, dekoracje i kostiumy Otto Axera, Tańce w układzie Jadwigi Hryniewickiej.

TEATR „MELODRAM”

ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godzinie 19 min. 15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem Sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

TEATR „OSA”

Traugutta 1 (w sali „Syrany”)

Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny

11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu”. Passe-partout ważne.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza

ul. Daszyńskiego 34

Codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”. Kasa czynna od 12. Tel. 123-02.

TEATR KUKIELEK RTPD

Nawrot 27, tel. 160-07

W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „CZARODZIEJSKI KALOSZ” — widowisko otwarte.

KINA

- ADRIA** — „Siostra lokaja”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- BALTYK** — „Pontcarral”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film niedozwolony dla młodzieży
- BAJKA** — „Dusze czarnych”
godz. 18, 20, w niedz. 14, 16
film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA** — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 1”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 21
- HEL** (dla młodzieży) — „Samotny żagiel”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- POLONIA** — „Słońce wschodzi”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
- MUZA** — „Tchórz”
godz. 18, 20, w niedz. 14, 16
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE** — „Casablanca”
godz. 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15
film niedozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK** — „Pieśń tajgi”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA** — „Zygmunt Kłosowski”
godz. 18, 20, w niedz. 14, 16
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD** — „Dzieci ulicy”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 14.30, 16.30
film dozwolony dla młodzieży
- STYLOWY** — „As wywiadu”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
film dozwolony dla młodzieży
- ŚWIT** — „Ostatni etap”
godz. 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15
film dozwolony dla młodzieży
- TECZA** — „Przysięga”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- TATRY** — „Pieśń tajgi”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- WISŁA** — „Romans pajaca”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film niedozwolony dla młodzieży
- WŁÓKNIARZ** — „Słońce wschodzi”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży
- WOLNOŚĆ** — „Podrzutek”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
- ZACHETA** — „Wesoły pensjonat”
godz. 18, 20.30, w niedz. 13, 15.30
film dozwolony dla młodzieży

SPORT SPORT SPORT

Najlepsi pięściarze polscy

Kapitan sportowy P.Z.B. sklasyfikował Brzósę na drugim miejscu w wadze koguciej

Na zebraniu zarządu Polskiego Związku Bokserskiego, kpt. związkowy Derda podał do wiadomości listę klasyfikacyjną 10-ciu najlepszych pięściarzy polskich w poszczególnych kategoriach. Klasyfikacja ta przedstawia się następująco:

Waga musza — 1) Kasperczak (Poznań), 2) Liedtke (Poznań), 3) Gumowski (Śląsk), 4) Patora (Warszawa), 5) Różycki (Łódź), 6) Kargier (Łódź), 7) Piwoński (Pomorze), 8) Kolodyński (Lublin), 9) Faska (Wrocław), 10) Górąski (Śląsk);

Waga kogucia — 1) Grzywoz (Śląsk), 2) Brzóska (Łódź), 3) Tyczyński (Warszawa), 4) Czarnecki (Łódź), 5) Gignat (Gdańsk), 6) Czajkowski (Wrocław), 7) Klein (Gdańsk), 8) Baran (Lublin), 9) Ciupka (Poznań), 10) Józwiak (Pomorze);

Waga piórkowa — 1) Antkiewicz (Gdańsk), 2) Bazarnik (Śląsk), 3) Kruza (Pomorze), 4) Matloch (Śląsk), 5) Golyński (Gdańsk), 6) Siemradzan (Warszawa), 7) Chojna (Lublin), 8) Sobkowiak (Warszawa), 9) Moźdzynski (Szczecin), 10) Rudner (Śląsk);

Waga lekka — 1) Rodak (Śląsk), 2) Czortek (Warszawa), 3) Kudłacz (Gdańsk), 4) Baranow

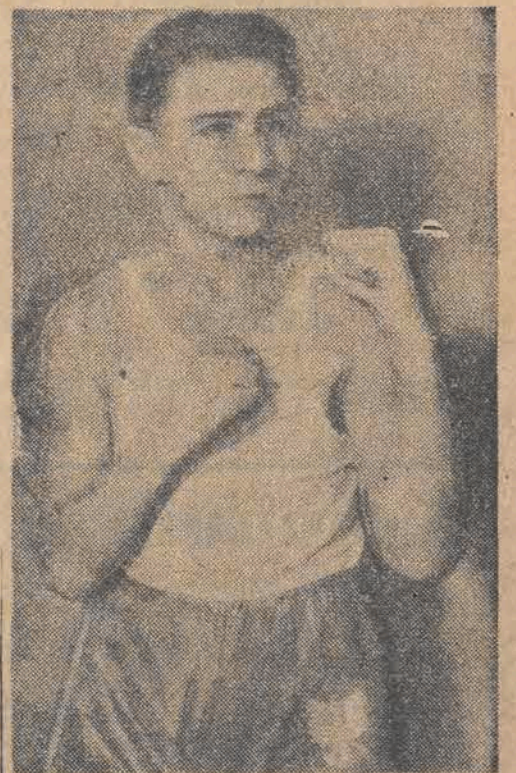
ski (Pomorze), 5) Komuda (Warszawa), 6) Biłbrzycki (Śląsk), 7) Marciniak (Lublin), 8) Szczepan (Wrocław), 9) Piotrowski (Pomorze), 10) Ratajczak (Poznań);

Waga półśrednia — 1) Chyehła (Gdańsk), 2) Kaźmierczak (Poznań), 3) Iwański (Gdańsk), 4) Sznajder (Śląsk), 5) Olejnik (Łódź), 6) Skierka (Gdańsk), 7) Styśiał (Kraków), 8) Zieliński (Lublin), 9) Paliński (Pomorze), 10) Szkudlarek (Poznań);

Waga średnia — 1) Kolezyński (Warszawa), 2) Nowara (Śląsk), 3) Pisarski (Łódź), 4) Kwiatkowski (Gdańsk), 5) Trzęsowski (Łódź), 6) Taborek (Łódź), 7) Rapacz (Kraków), 8) Matuła (Kraków), 9) Krauze (Poznań), 10) Wilczek (Warszawa);

Waga półciężka — 1) Szymura (Warszawa), 2) Archadzki (Warszawa), 3) Gnat (Pomorze), 4) Kubiński (Częstochowa), 5) Głębocki (Lublin), 6) Franek (Poznań), 7) Rudzki (Gdańsk), 8) Urbaniak (Śląsk), 9) Smyk (Wrocław), 10) Turak (Poznań);

Waga ciężka — 1) Klimecki (Wrocław), 2) Kołeczko (Poznań), 3) Biłkowski (Gdańsk), 4) Jaskóła (Łódź), 5) Stec (Łódź), 6) Jadrzyk (Poznań), 7) Lisiak (Lublin), 8) Chyła (Pomo



BRZÓSKA

rze), 9) Kubiś (Śląsk), 10) Deringer (Szczecin).

Na zebraniu tym postanowiono również, że międzypaństwowy mecz pięściarski z Belgią nie dojdzie do skutku ze względu na zbyt wygórowane warunki, postawione przez Belgów.

Trzydniowy turniej hokejowy włóknarzy w Zgierzu

Włóknarze organizują w Zgierzu noworoczny turniej hokejowy. Impreza ta potrwa trzy dni.

Już w dniu dzisiejszym tj. w piątek dnia 31 grudnia o godz. 17.00 spotkają się Len (Walbrzych) i PKS (Pabianice) a następnie Włóknarz (Zgierz) i Żyrardowianka. Nie jest wykluczone, że pierwsze spotkanie rozegrane zostanie w Pabianicach.

W Nowy Rok nastąpi w Zgierzu uroczyste otwarcie turnieju o godz. 11.00 następnie odbędzie się mecz Żyrardowianki z Lnem (Walbrzych).

O godz. 17-ej spotka się Włóknarz (Zgierz) z PKS-em (Pabianice).

W niedzielę dnia 2 stycznia 1949 r. odbędzie się następujące mecze:

godz. 11 — Żyrardowianka — PKS (Pabianice);

godz. 17.00 — Włóknarz (Zgierz) — Len (Walbrzych).

Impreza włóknarzy zapowiada się niezwykle interesująco.

Sport w ZSRR

Wielka rewia łyżwiarzy radzieckich

Na stadionie moskiewskim CDKA w Sokolnikach w obecności tysięcznych rzesz publiczności moskiewskiej odbyły się zawody łyżwiarskie o nagrodę mistrza świata i Europy Mikołaja Strunnikowa. Wybitny ten łyżwiarz rosyjski cieszy się w Związku Radzieckim wielką popularnością. W roku 1910—1911 Strunnikow dwukrotnie zdobył tytuł mistrza świata i Euro

py. łyżwiarze rosyjscy należą do najszybszych na świecie. Począwszy od roku 1889 biegi łyżwiarskie należą w Rosji do imprez regularnych. W tymże roku najlepsi rosyjscy łyżwiarze wystąpili na biegu międzynarodowym w Amsterdamie. Jako pierwszy z szybkobiegaczy rosyjskich zdobył wówczas tytuł mistrza świata Aleksander Panszyn. Po kilku latach wielokrotny mistrz Rosji — Mikołaj Siedow zdobył na

mistrzostwach światowych największą ilość punktów, nie nie przyznano mu tytułu mistrza, który został uznany za zawieszony. W roku 1913 mieszkaniec Moskwy, Wasyli Hipolitow, zdobył tytuł mistrza Europy. Niedawno palmę pierwszeństwa wśród łyżwiarzy świata zdobyła Maria Isakowa.

W wyścigach łyżwiarskich o nagrodę Strunnikowa wzięło udział przeszło 50 zawodników. Członek drużyny „Dynamo” Sergiejew osiągnął zwycięstwo w biegu na 500 metrów. W czasie 44,6 sekundy. Włodzimierz Proszyn zwyciężył na dystansie 5.000 metrów z rezultatem 8 minut i 52 sekundy. Czas obu szybkobiegaczy jest najlepszy w bieżącym sezonie.

W sumie na czterech dystansach pierwsze

miejsce i nagrodę zdobył Włodzimierz Proszyn. Kilka dni temu startowała mistrzyni świata, Maria Isakowa, która wraz z innymi sportsmenkami uczestniczy w wszechzwiązkowym zjeździe łyżwiarzy w Kirowie.

Mimo, że pogoda nie dopisała, Marii Isakowej udało się uzyskać na dystansie 500 m. najlepší czas. Bez trudu zakończyła ona bieg z rezultatem 51,2 sekundy. Doskonały czas w dniu tym osiągnęła również zasłużona mistrzyni sportu, Anikanowa — 51,8 sekundy. Posiadaczka rekordu ZSRR na tym dystansie, łyżwiarska gorkowska, Marianna Walowa (której rekord wszechzwiązkowy wynosi 48,1 sekundy uśląpowała się na trzecim miejscu, osiągając czas 51,9 sekundy.

Dział of cionu ŁOZB

Komunikat Wydziału Sportowego Nr 19

1. WS. wyznacza termin zawodów o drużynowe mistrzostwo Okręgu kl. „A” między WZKS „Bawelna” — ChZKS „Concordia”, które miały się odbyć w dniu 17.10.48 r. na dzień 15.1.49 r. (sobota) w Łodzi.

2. Zezwala się LKS-owi na wyjazd do Poznania celem rozegrania zawodów towarzyskich z PKS „Warta” w dniu 9.1.49 r.

3. Delegatem WS na zawody LKS — „Zryw” Świętochłowice w dniu 6.1.1949 r. będzie obyw. Klimeczak.

4. W związku z dodatkowym zgłoszeniem ZKS „Gwiazda”, ZKS „Tramwajarze” oraz ChZKS „Concordia” II, Piotków do drużynowych mistrzostw Okręgu Kl. „B” WS postanowił unieważnić rozłożoną tabelę rozgrywek kl. „B” podaną komunikatem WS Nr 17 pkt. 1. Jednocześnie podaje się do wiadomości nowy terminarz rozgrywek:

- 8.1.49 r. „Gwiazda” — Tramwajarze
- 9.1.49 r. „Korab” Piotków — Energetyka
- 9.1.49 r. DKS Aleksandrów — Filmowiec
- 23.1.49 r. Filmowiec — Energetyka
- 23.1.49 r. Korab — Gwiazda
- 23.1.49 r. DKS — Tramwajarze
- 23.1.49 r. DKS — Tramwajarze
- 29.1.49 r. Gwiazda — Filmowiec
- 30.1.49 r. Tramwajarze — Korab
- 30.1.49 r. DKS — Energetyka
- 5.11.49 r. Energetyka — Gwiazda
- 6.11.49 r. Tramwajarze — Filmowiec
- 6.11.49 r. DKS — Korab
- 12.11.49 Gwiazda — DKS
- 13.11.49 r. Tramwajarze — Energetyka
- 13.11.49 r. Korab — Filmowiec

Rezerwy Kl. „A”

- 13.1.49 r. Zryw — Włóknarz
- 20.1.49 r. Włóknarz — LKS
- 30.1.49 r. Concordia — LKS
- 6.11.49 r. Concordia — Zryw
- 10.11.49 r. LKS — Zryw
- 20.11.49 r. Concordia — Włóknarz

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów. Terminarz II-ej rundy podany będzie komunikatem WS

Sekretarz Przewodniczący
(—) A. Klimeczak (—) M. Ty

Hokeiści fińscy przegrywają w CSR

PRAGA (obsł. wł.) Reprezentacja hokejowa Finlandii rozegrała w Pradze mecz z reprezentacją miasta, ulegając jej w stosunku 4:8 (0:1, 2:6, 2:1).

Życie Zrywu

Uwaga pięściarze!

Zarząd sekcji pięściarskiej zawiadamia, że w poniedziałek dn. 3 stycznia w hali przy ul. Pogonowskiego odbędzie się wspólny trening I i II drużyny.

Początek treningu o godz. 20.30. Stawieńnic two obowiązku!

Pięściarze ŁKS wybierają się do Poznania

Osemka Łódzkiego Klubu Sportowego gościć będzie w dniu 9 stycznia w Poznaniu, gdzie stoczy rewanżowe spotkanie bokserkie z poznańską „Wartą”. Zapowiedź meczu wywołała w Poznaniu wielkie zainteresowanie, gdyż obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Uwaga sportowcy polgraficy!

W niedzielę dnia 9 stycznia 1949 r. o godz. 10ej w świetlicy Spółdzielni Wydawniczej „Książka”, ul. Piotrkowska 86 odbędzie się Walne Zebranie ZKS „Drukarz” z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania,
2. Sprawozdanie: a) prezesa, b) kierowników poszczególnych sekcji.
3. Wytyczne klubu na przyszłość,
4. Dyskusja nad sprawozdaniami,
5. Wybory
6. Wnioski.

Wszyscy członkowie i sympatycy proszeni są o punktualne przybycie.

PIĘKNE PLANY

piłkarzy warszawskiej Legii

WARSZAWA, obsł. wł.) Przygotowują się do nadchodzącego sezonu sportowego, piłkarze stolecznej „Legii” wyjadą 15-go stycznia na 4-ro tygodniowy obóz kondycyjny do Szklarskiej Poręby, gdzie będą trenowani przez W. Kuchara. Obóz połączony będzie z kursem narciarskim.

Po obozie piłkarze „Legii” mają wyjechać do Bułgarii i Rumunii. W Bułgarii odbędą się kilka spotkań do Bułgarii i Rumunii. W Bułgarii odbędą się kilka spotkań do Bułgarii i Rumunii.

garii „Legia” ma grać z „Levskim” i „Slavia”, w Rumunii zaś z drużyną bukaresztofskich kolejarzy (CFRB) oraz Centralnym Klubem Sportowym Armii Rumuńskiej (CSCA), które zajęły w tegorocznych mistrzostwach kraju 7-me i 8-me miejsce.

Isnieje również możliwość rozegrania trzeciego meczu — w Ordea z mistrzem Rumunii — „Dinamo” ICO.

Im. J. P. w Łodzi

193-G